

Piątek 24. grudnia 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **3 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **40— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **65— Mk**

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Litwa kow. wstępuje na drogę ustępstw. -- Przygotowania wojenne Rosji sow. - Sprawa wydzierzawienia telef. Szwedom

Ratunek gospodarczy

Rosji sowieckiej.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r) Bolszewickie Rady robotnicze i żołnierskie zostały przeobrażone w stałą „konferencję ekonomiczną”, która ma na zadanie gospodarczy ratunek państwa.

Konferencja Polsko-litewska, odroczone.

WARSZAWA. (Pat.) Dzienniki donoszą: Dziś odbędzie się ostatnie posiedzenie konferencji polsko-litewskiej. Obrady konferencji będą wznowione po świętach.

Agitacja niemiecka przeciw małej entencie.

PRAGA. (Pat.) „Venk v” podaje, że Andres Ceredame w interwiewie wskazał na grożące niebezpieczeństwo z agitacji niemieckiej na Bałkanie. Niemcy czynią wszelkie wysiłki, aby Rumunia nie przystąpiła do małej koalicji. Po osiągnięciu swoich zamierzeń zwrócą wszystkie swoje siły przeciw Polsce, a potem przeciw Czechosłowacji. Ceredame apeluje do Czechów, aby śledzili uważnie wszechniemiecką propagandę na Bałkanie.

Harding nie uznaje traktatu wersalskiego.

PARYŻ. (Pat.) Według doniesień, zdecydował się Harding nie przyjąć do wiadomości traktatu wersalskiego. Plany Hardinga idą w tym kierunku, by celem zawarcia pokoju z Niemcami, wdrożone zostały rokowania w drodze dyplomatycznej w sprawie Ligi narodów. Nastąpi to bezpośrednio po objęciu rządów przez Hardinga.

MINISTROWIE WE LWOWIE.



Prezydent ministrów Wincenty Witos.



Minister skarbu dr. Jan Kanty Stępczowski.

Jakich odszkodowań żąda Polska od Rosyi?

WARSZAWA. (Telef.). (k). Droga na Berlin donoszą z Moskwy: Petersburskie „Izwestia” omawiają sprawę pokoju Polski z Rosją i piszą: Polska domaga się 300 milionów marek w złocie tytułem rozrachowania majątku dawnego państwa rosyjskiego, a przeszło 1 miliard w złocie za skonfiskowane majątki. To stanowisko Polski jest dla Rosji sowieckiej niewykonalne, gdyż grozi poważnem niebezpieczeństwem dla rządu sowieckiego.

Dymisya Paderewskiego.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r) Wedle wieści nadeszłych tu w dniu wczorajszym, p. Paderewski zgłosił rezygnację ze stanowiska delegata do Ligi Narodów.

Przesilenie?

Krańce do niedawna pogłoski, o groźnym przesileniu zaczynają przybierać coraz bardziej formę realnych i konkretnych wiadomości. Rządowi obecnemu grozi przesilenie. Ustaliło się od kilku tygodni przekonanie, że wszelkie niebezpieczeństwa, grożące Polsce, już minęły, że czas już znowu przyszedł na zacięte walki partyjne i że stan przesilenia dotychczas niemal w Polsce chroniczny, może znowu nastąpić. Prezydent ministrów, Witos w bardzo jasny przekonywujący sposób wykazał w liście do wiceministra Daszyńskiego, że w jego — a także w znacznej części politycznej — oświadczonej opinii — przekonaniu chwila ta jeszcze nie przyszła. Polska dziś bardziej, niż kiedykolwiek, stoi wobec ogromu trudnych do rozwikłania zagadnień, które wymagają kontynuacji podjętej przez obecny gabinet pracy.

Gabinet obecny po kilku rekonstrukcjach osiągnął dziś już znaczny stopień fachowej doskonałości, tak, iż słusznym jest przekonanie, że zagadnieniom tym ciężkim w chwili obecnej poddać można. Nasuwałyby się może pewne wątpliwości przede wszystkim co do ministra spraw zagranicznych, który co prawda na zajmowanym przez się stanowisku mała ma samodzielność, bo też prawdopodobnie nie wiele ma samodzielnej inicjatywy. Nie najlepszym wydałoby się wybór ministra Pszanowskiego, a i co do

osoby wielkiego optymisty ministra sprawoznawcy Słowińskiego można mieć pewne zastrzeżenia, to też coraz głośniejsze mówi się o jego ustąpieniu. Tak więc pewne dalsze kroki w kierunku rekonstrukcji gabinetu pod względem fachowej wartości jego członków byłoby i nadal wskazane. Wtedy dopiero uzyskalibyśmy rząd, który odpowiedziałby niedocenianej przecież przez wielu powadze chwili.

Powodem obecnego przesilenia jest oczywiście w znacznej mierze prowadzona z wielką żarliwością przez prawicę walka przeciw obecnemu rządowi, walka, nieprzebiegająca w środkach i chwytająca się wszelkich wydarzeń i problemów politycznych, by rząd obecny obalić. Gdyby były jakiegokolwiek szanse stworzenia dziś prawicowej większości sejmowej i oparcia na niej prawcowego rządu, który zechciałby wziąć na siebie odpowiedzialność za rząd w Polsce, nie mogłoby mieć nawet przeciwko tej ustawicznej walce podjazdowej żadnych poważnych zarzutów. Tak jest wszędzie na świecie: zwycięża jedna partya, przychodzi rząd jej do steru. Ale tylokrotnie przesilenia sejmowe wykazały, że o utworzeniu się jakiegokolwiek naturalnej większości sejmowej nie ma mowy, a większość prawicowa jest wręcz niemożliwa. Wobec tego nasuwa się pytanie, tylokrotnie już zresztą stawiane, jaki może być głębszy sens chęci obalenia obecnego rządu. Chyba wprowadzenie zamętu i łowienia ryb w mętnej wodzie.

Ale prawica odpowiedzieć może, że nie z jej szeregów wyszedł tym razem asumpt do przesilenia, lecz ze strony lewicy w formie odwołania wiceministra Daszyńskiego z obecnego gabinetu. Zdaje się więc, że i wśród lewicy, zwłaszcza wśród socjalistów zwyciężyło dziś przekonanie, że w chwili obecnej wszelkie porozumienia i koalicje są zbyteczne i że można rozpocząć na nowo targi o teki. Być może, że wyznaczone w ciężkich chwilach państwa naszego gabinetu stanowisko p. Daszyńskiemu nie odpowiadało ani jego temperamentowi ani jego zdolnościom. Zmuszano go właściwie do zupełnej bierności a w tym zakresie, w którym wiceminister Daszyński rozwijał najenergiczniejszą działalność, tj. w zakresie propagandy zagranicznej wywołało więcej rozdzwinków wewnątrz, niż pożytku ze wewnątrz. P. Daszyńskiemu nie chcieli dać teki ministra spraw zagranicznych, zarzucając mu germanofilizm i niechęć do zawarcia sojuszu polityczno-militarnego z Francją. Był to zarzut zupełnie niesłuszny, gdyż z różnych oświadczeń wiceministra Daszyńskiego wnosić można było, że uważał on potrzebę realizacji polsko-francuskiego porozumienia. Trudno się dziwić socjalistom, że mając najwybitniejszego swojego polityka w rządzie, ograniczonego do roli bardzo biernej, wycofują go. Rozumowanie socjalistów, wypowiadane w artykule „Dziennika Ludowego” z dnia 23 grudnia, jest zasadniczo słuszne. Socjaliści nie mając w rządzie członków, posiadających

MICHAŁ ROLLE.

Potomek konfederatów.

[Ciąg dalszy].

Chlebowski nie pomylił się, przeczuć go nie zawiodły: Pułaski, uosabiający niejaką marzycielską zapal pokolenia z lat 1861 do 1863, pojawił się istotnie na widowni życia publicznego i zajął tutaj, bo do tego ma wszelkie dane, poczesne bardzo stanowisko. Powiemy jeszcze więcej: marzycielskim i niezwykle sympatycznym typem w plejadzie naszych uczonych pozostał do obecnej chwili, choć szron pobliżał mu dawno skronie, a wnuki już nawet przeznaczonego pana Kazimierza biją się za Polskę.

Od roku 1871 pracuje nasz pisarz — ziemianin w miesięczniku ziemiańskim, w dobranej znanej polskiej inteligencji „Bibliotece Warszawskiej”, przez której szpalty przesunęły się najwybitniejsze nasze powagi naukowe i literackie. To go zbliżyło z rektorami Wołoskim, Szabrańskim, Majewskim i Plebańskim. „Sercu Pana — pisał doń w październiku 1873 roku Szabrański — polecamy piśmno nasze. Od tylu lat wydajemy je nie jako przedmiot spekulacji księgarskiej, lecz jako potrzebę publiczną, jako organ obywatelski dla zamieszczania prac naukowych poważniejszych...” Wybór przyjaciela pisma był bardzo odpowiedni. Puł-

ask nie tylko sam popierał je, ogłaszając w nim prace historyczne oraz recenzje wielu dzieł polskich i obcych, ale i zdobywał dla „Biblioteki” wśród swoich bliższych i dalszych sąsiadów czytelników, prenumeratorów i ofiarodawców.

W bezustannej pracy na roli, która z kolei objęła jego synowie, i w pracy naukowej, w czym znalazł zamiłowanego następcę w synu Franciszku, odgrywającym w dyplomacji polskiej tyle wybitną rolę, on — Marszałku Rady Stanu, dzisiaj — jak już wspominaliśmy pełnomocnym ministrze i radcy legacji w Waszyngtonie — upływały Kazimierzowi Pułaskiemu lat dziesiątki. Przez życie kroczył zawsze drogą prostą, nie wchodząc w żadne kompromisy z sumieniem i honorem, przez rycerskich przodków mu przekazanych, więc gdy nadbiegła jesień żywota, mimo wszelkie materyalne straty, zachował pogodę umysłu i nie zwątpił w świat lepszego jutra.

Losu nie przeklina, ręk nie opuścił. Za mieszkawszy zdala od rodzinnych pieszczot, w tej Warszawie, w której — acz w odmiennych warunkach — upływały mu lata szkolne, gromadził materyały do dalszych prac naukowych; sztandar nie rzucił, jak żołnierz tkwi na posterunku i tkwi na nim będzie niezawodnie, póki mu pozwoli na to Bóg!

Piękne tradycje, jak barwna wstęga przewijające się przez stulecia, odżyją w jego synach i wnukach, którzy — skoro im na to warunki — spłyną zno-

wu na wschodnie kresy, by tam szerzyć polską kulturę i utwierdzać nasze do tych ziem niezaprzeczone prawa. A jeśli i w sprawiedliwość dziejową raz jeszcze wierzyc nam nie pozwolą — i to ich nie zlamie; wszak z kresów wyszli, a kresy uczą hartu, siły woli i niezłomności, bezinteresowności, ofiarności i poświęcenia bez granic dla dobra jednej jedynej wysniewanej Ojczyzny.

Taki stan rzeczy odbił się dość dziwnym echem pośród dwóch tysięcy pasażerów naszego statku. Trwożliwi postanowili przepić pożyczone od latwowiernych za Hongkong pieniędże w bufecie okrętowym, rozumie się za zdrowie tak dbalego o naszą całość Harissona; ci którzy nieodrobnie zrozumieli kursujące z ust do ust wiadomości, szerzyli panikę, iż płyniemy wprost na sygnalizowaną już trąbą morską, przed którą nie masz ratunku; bardziej przenikliwi objaśniali z młotami, nie budzącym wątpliwości, iż zabroniono nam wjazdu do Kongkong ze względu na międzynarodowy streik w dokach i portach całego świata, że skutkiem tego nie długo zostaniemy bez wody i węgla; ponieważ zaś nie będzie nas można w eść dalej, wysadzą nas w angielskim porcie i przemienią w kolonialny batalion, którego zadaniem będzie zmusić do uległości rozagitowanych przez Lenina czarnych bolszewików w Hindostanie.

(C. d. n.).

wpływ, muszą oczywiście wycofać swoje go przedstawiciela, ażeby uniknąć pozorów, że na rząd ten rzeczywiście wpływ jakiś ma. Tylko że wycognięcie tych słusznych wniosków należałoby aż do czasu wyklarowania sytuacji odłożyć. Dziś bowiem potrzebujemy nadal kontynuowane rozpoczętej przez obecny rząd pracy, której program w najbliższej przyszłości rząd ten ma zamiar opracować.

PELIKS ATTA.

Przejdźliwość obecnej doby.

„Pracuj tak, jakgdybyś miał żyć wiecznie; żyj tak, jakgdybyś miał umrzeć jutro” — powiedział ktoś bardzo mądry. I w istocie są narody i całe rasy, które instynktownie swem życiem stwierdzają praktycznie tę idealną zasadę. Słowianie, wśród nich Polacy nie należą do tej liczby.

Jest to bardzo zrozumiałe, że prawie siedmioletni okres wojny i przewrotów wywołał w psychice człowieka jakiś stan zenerowania, niezdecydowania i zniechęcenia, którego korzenie tkwią w przejdźliwości bieżącej chwili. Schyłkowy jakiegś ery, epoki należą zawsze do rodzaju idegeneratów, usposobionych nihilistycznie, a co najmniej bardzo mało przywiązanych do stałych wartości życiowych. Ale podczas, gdy pewne narody i rasy otrzasały się dość szyb-

ko z tego zewnętrznego raczej, niż wewnętrznego nastroju wykazują niespożytą energię życiową i chęć do twórczości, organizacji i walki, to inne raz zepchnięte z noriny, toczą się po linii najmniejszego oporu, zwyrodniając się w swej psychice i tęskniąc zamiast do walki, do zatracenia. Klasyfikacyjnym tego przykładem Rosya.

To, o czym się w tej chwili mówi, jest niejednokrotnie mienchwym, zaledwie wyczuwalnem, nie mniej jednak przez to realnem i charakterystycznem znamięm ludzi i czasów.

Kto wie, co jutro będzie! Może nie warto! — szemrze gdzieś w głębinach podswa domości przy poczynaniu czegośkolwiek. Braki naokoło, młna, spowolnienie zgłuszenia, pragnienia nie wysychają, a jednak ręce opadają bezwładnie i dusza współczesnego człowieka codziennego odwraca się w mgłę zniechęcenia i marzeń o zatraceniu.

Kto bacznie obserwuje ludzi i wczuwa się w ton ich rozmów, w wartość bieżących zjawisk i czynów, widzi prawie jasno, że poczucie przejdźliwości jest charakterystycznym rysem bieżącej doby.

W jednym z miast rosyjskich brakło szeregu przedmiotów codziennej użyteczności i nie zjawiały się one na rynku, choć był na miejscu surowiec, a fabrykacja była dostępna dla ładła laika. Miastu owemu groził kompletny brak wody, ponieważ skutkiem transformacji geologicznych źródła cofały się silnie w głąb; tramwaje i autobusy popsuły się, wogóle skutkiem rozruchów wojny wszystko chyliło się ku osta-

tecznemu upadkowi. A gdy ludziom poważniejszym tego miasta zwracano uwagę, że tak daleko być nie może, że musi uczynić się jakkolwiek stanowczy wysiłek, aby ten stan rozpaczliwy naprawić, machano ręką i mówiono:

— Kto wie, co jutro będzie! I ogranicza no pierwsze potrzeby życiowe ponżej minimum, dochodząc do zdziwienia. Poczucie przejdźliwości zabijało poprostu tych ludzi.

Coś podobnego dzieje się obecnie i z nami. Niby to organizujemy państwo, zalecawiamy jakieś takie nasze codzienne potrzeby, ktoś tam myśli o stworzeniu czegoś, o rozwoju handlu i przemysłu; w gruncie jednak rzeczy biedujemy coraz gorzej, a jedynym rzeczywistym naszym wysiłkiem jest przechylanie losu i przystosowywanie się do coraz gorszych warunków. Bo... dla wi nas przejdźliwość. Może waluta całkiem upadnie! Może trzeba będzie gdzie uciekać!

Żołnierz na wojnie przenosi się z miejsca na miejsce, prawie zawsze nieprzewidziane, a mimo to dorwawszy się jakiegokolwiek postoju, jeśli jest człowiekiem o pewnej tężyznie życiowej, nie dba o to, że w każdej chwili może porzucić miejsce chwilowego pobytu, lub nawiązać w najbliższej bitwie; urządzi się, jak może najlepiej, stwarza z dostępnych mu środków nie tylko minimum, ale czasem nawet o wiele więcej niż minimum życia i wygod, do których przywykł, słowem w każdej chwili, nie patrząc na niepewną przyszłość, zaczy-

D'OISEAU.

Na pokładzie Woroneża.

(Ciąg dalszy).

I choć niebo bezustannie prawie lazurowe, choć od wysokości Formozy zaczęło się niesłychanie dokuczliwe gorąco, morze burzy się dzień i noc groźnie, przyprowadzając okręt o poważne kołysanie się.

Lecz takie pierzają się tak cudownie, toń rozświetla się i zamyka wśród tak uroczej rozmaitości wspaniałych szmaragdowych gór wody, strzępiących się tuż przed zniknięciem w ręczową koronkę pian, że ten, na kogo kołysanie statku nie działa depresyjnie, co, może przestać dzień cały u poręczy, wpatrzony w tę tajemniczą grę rozkującego żywiołu i nigdy syt się nie stać przedziwnie upajającego widoku.

Ponętny wiatr, który lata może aż od australijskich wybrzeży, smaga twarz, namiętną jednostajną pieśnią głuszy wszechmocnie każdy głos, każdy hałas okrętowy. A w tem zaskakaniu się i zapatrzeniu bierem jakiś słodki urok, jakiś kojące samozapamiętnienie się, które pozwala człowiekowi jakby radować się skrycie, że idzie ku burzy, ma się ku huraganowi, w wirze którego gotowo wszystko przysnąć i zniknąć...

Odzies bardzo daleko, na widnokręgu

mojający w morskich oparach cień lądu: to Filipiny z stołecznym miastem Manilla, cichy cel westchnień japońskiego rządu i dla tego punkt najbardziej strzeżony i najtroskliwiej zapewniony wojskiem „Wuja Sama”.

Czasami wśród modrych wód zjawiają się tu i ówdzie czarne punkty, znające i wynurzające się w nowem miejscu na powierzchnię. Punkty te szeregują się w długie sznury, rosną w oczach, zbliżają się tuż obok okrętu i zdawać nam widać coś niby wojsko rybce, maszerujące zawrotnym półkolistymi płaszczyznami przez grzbiety fal. To gromady morskich świnek, gatunek dość dużych ryb, które na równi z delphinami harcują na powierzchni całym godziwem, wcale niezastraszone bliskością okrętu. Jeszcze weselsze wrażenie robią nagle z głębi wyskakujące i daleko nad wodą przelatujące długopłetwe srebrzyste „skrzydlate” rybki. Jak gromada srebrzystych strzał, wykwitają one czasem całym jasnym pękiem i rozpryskują się na wszystkie strony. Zwłaszcza, gdy morze jest burzzone nie spokojne.

Lecz nie się nie da porównać w piękności do owych niewiarygodnie fantastycznych wieczorów, gdy całe morze błyszczy tajemniczymi ogniami pełnej fosforescencji. Każde drgnięcie wody zaznacza się okładką zielonych lub fioletowych płomieni, każdy przedmiot, rzucony na wodę, topi się w niej wśród wybuchów srebrno-szmaragdowych iskier, a cała daleka tafla morza

poprzerzynana ruchomymi zygzakami pływających pod powierzchnią stworzeń.

Zjawisko to, wywołane przez młjady wymoczków „noctiluków”, jest czasem tak świetne, że najwspanialszy opis tego płomienia się morza nie jest w stanie nawet w przybliżeniu oddać jego czaru, zjawienia i wszystkiego w bań z tysiąca i jednej nocy.

Wszystko to razem nie przeszkadza nam interesować się kursem okrętu, przypuszczaniem, do jakiego portu zawinemy. Sensacyjne więc wzbudza wśród wszystkich fakt, że kapitan Harsson zmienił w nocy kierunek jazdy z południowego na do skonałe zachodni, skutkiem czego przypuszczamy przybicie do Hongkong.

Wież o tem pobudza zapobiegliwszych do wysiłków celem... pożyczania pieniędzy u łatwowiernych kolegów, aby na terytorium Niebieskiego Państwa uszczknąć tem większy bukiet egzotycznych wrażeń. Zapobiegliwość jednak pokazuje się przedwcześnie, bowiem pod wieczór okręt zmienia znowu kierunek jazdy i płynie całą parą na południe, a wedle informacji, zaczerpniętych z „najpewniejszego źródła” (od pocmownika kucharza angielskiego) uciekał tylko poprostu przed burzą, czy trąbą morską, zakomunikowaną mu telegrafem iskrowym.

(Dok. nast.)



na wszystko na nowo, naprawdę tworzy i organizuje.

Czyż pogłębienie źródeł, lub naprawa wozów tramwajowych jest naprawdę czymś zbytecznym, dlatego że żyjemy w dobie przejściowej? I czy lepiej może żyć bez wody i chodzić kilometrami piechotą, choć grożące niebezpieczeństwa i tak tylko w małym procencie stają się rzeczywistością?

Ne dajmy się ogarnąć, zawiadnąć poprostu temu złudnemu uczuciu przejściowości i wydobywamy z siebie siły twórcze i moc organizacji. Życie nie może doznawać żadnych przerw, a mętne marzenia o powszechnym zatruceniu są właściwe tylko du szom zupełnie bezwartościowym.

Amerykanie, Niemcy, Anglicy pracują tak samo z zapalem i przewidywaniem w epokach przejściowych i na gruntach ruchomych, jak i w czasach zupełnie normalnych. Zawsze są gotowi do twórczości, do życia i do wytwarzania raczej zbytku zapasów, niż schodzenia poniżej minimum, lub trwania w niem. Rosyane cierpią coraz większą nędzę i niedostatek, schodzą w przepaść zbrodni i zatańczącej hulabyki i marzą o powszechnym zatruceniu. Jednych przejściowość nie tylko nie rozgorycza, ale ściga już nawet nie dla podtrzymania siebie, pobudza do tej niefrasobliwszej twórczości wprost dla podtrzymania życia wogóle. Drugich mija. Gdybyśmy musieli przy stosować się do tej zasady: „Pracuj tak, jakgdybyś miał żyć wiecznie; żyj tak, jak gdybyś miał umrzeć jutro”, mielibyśmy na wet w najbardziej przejściowych czasach ludzi, olbrzymich talentów, organizatorów, ludzi twórczych, kochających życie i jego dorodność. Ale ponieważ nie mamy, więc koleje nasze przechodzą w ręce Amerykanów, fabryki nie funkcjonują, skazani jesteśmy na import lub na nędzę, a ogranicza nie się poniżej normy, godnej współczesnego człowieka, popycha nas do deprawacji i niezdrowych pomysłów natury destrukcyjnej, zamiast do solidarnego wysiłku.

Kedyż się ockniemy?

Sprawy ukraińskie.

Studenctwo ukraińskie w Czechach.

W Czechach znajduje się: w Pradze 23 studentek ukr. i 310 studentów, w Przybramie 28 studentów, w Bernie 2 studentki i 17 studentów, w Libercu 126 studentów, w Niem. Jablonie 110 studentów, w Presburgu 3 studentów, razem 25 studentek i 584 studentów. W Libercu i Jablonie są przeważnie ukr. studenci wojskowi. Dzięki przychylności czeskich władz, utworzono w obozie w Libercu handlowy kurs abiturjentów. Studenci ci prócz żywności dostają 50 hal. dziennie. Dotąd utrzymywał wszystkich studentów ukr. w Pradze Rząd zach. ukr. Obecnie fundusze te wyczerpały się, a apel do ukr. emigracji pozostał bez skutku. Wskutek tego studenci wracają masowo do fabryk, na roboty, wzgl. do obozów. (Wpered)

MARYSIENKA I KOPERNIK

wyświetla dziś i jutro po raz ostatni

wspaniały dramat w 5 aktach p. t.

LEKKOMYŚLNA KOBIETA

Tragiczne dzieje kobiety, która zapożyczyła, że dla urojonych marzeń poświęciła rzetelną miłość męża, dom rodzinny i dziecko. 31.96

Zmiany w dyplomacji ukraiń.

Prezydent delegacji U. R. L. w Paryżu hr. M. Tyszkiewicz został mianowany przewodniczącym Misji w Watykanie, jednak wniósł dymisję. Przedstawicielstwo U. R. L. w Paryżu obejmie dyplomatyczna Misja we Francji. (Wpered)

Zjazd wójtów ukr. we Lwowie?

„Wpered” pisze: Do Lwowa przybyły partje wójtów ze wsch. galic. powiatów na konferencję z Witosem. Sam premier ma przybyć dopiero we czwartek, gdy mu pozwoli na to stan zdrowia. Wójtów ściągają Starostwa, nie dając im bliższych instrukcji. Ma to być zainicjowana przez Starostwa akcja za oświadczeniem się gmin za wcieleniem Galicji wsch. do Polski.

Nadużycia przy wojskowych robotach.

Ze wsi Tadanie pow. Kamionka Strumłowa donoszą nam, że dzieją się tam nadużycia przy wojskowych robotach. W piątek 17 grudnia spędzono do wojskowych robót nie tylko młodych, ale i starych chłopów ponad 60 lat. I tak np. 65-letniego chłopca Mikołaja Czubińskiego, człowieka, przytem chorego, zabrano do robót przed 7 rano i bez żywności przetrzymano do 4-tej popołudniu. A za całodzienną robotę płacą 15—30 mk. Może wglądnełyby w to wyższe wojskowe władze, bo przepisy mówią co innego, a komendanci zupełnie co innego robią. (Wpered)

Charakterystyczny list z Kałusza.

„Ridnyj Kraj” pisze: Otrzymujemy następujący list od pewnego chłopca: starego weterana ukr. partji radykalnej... U nas wiatr wieje z południa (?) i zdaje się, że z wiosną... (?) Śniegu w górach niema i można kopnąć ziemię. Mówią, że styczeń przyjdzie do nas z wielką burzą (?), wtedy będzie nam źle, bo będzie zimno! Ja...skij.

Transporty Ukraińców przez Lwów.

Przez polską komendę etapową we Lwowie przeszło dotąd 9.534 Naddnieprzańców. („Ridnyj Kraj”).

Czy to możliwe?

Donoszą, że w Wadowicach z naszych ukr. jeńców Galicyan, organizuje się polskie kompanie i w ten sposób zwalnając ich z niewoli tworzy się kadry polskiego wojska. („Wpered”).

Rokwizycya ukraińskiego gimnazjum w Jaworowie.

Z Jaworowa donoszą: W niedzielę przysłała do gimnazjalnego budynku komisja z polskim majorem i ponownie zarekwirowała

budynek gimnazjum dla polskiego wojska. Do środy ma być opróżniony budynek. Zająto wszystkie ubikacje, nawet konferencyjne sale. Co to znaczy? Na co Polakom potrzebny właśnie lokal ukr. szkoły? Czy nad tem zastanowiła się polska wojskowość i Rada Szkolna Krajowa. („Ridnyj Kraj”).

„Ukr. Centrum Narodowe”.

8 grudnia odbyła się we Wiedniu narada nad utworzeniem za granicą ogólnego ukr. narodowego centrum. W naradzie brali udział tak Przydnieprzańcy, jak i Galicyanie. W zasadzie wszyscy obecni oświadczyli się pozytywnie do tej myśli.

Do Hallerczyków z Ameryki zdemobilizowanych i czynnych.

ODEZWA

Dnia 16., 17. i 18. stycznia 1921 r. odbędzie się w Toruniu

- Obchód I. rocznicy zajęcia Torunia przez Wojsko Polskie,
- Poświęcenie kamienia węgielnego pod „Obelisk Niepodległości”,
- I. Zjazd Polaków z Ameryki, którzy natenczas będą w Polsce,
- I. Zjazd Hallerczyków z Ameryki, którzy bądź zdemobilizowani, bądź jeszcze czynni w Polsce pozostają,
- Wystawa zdjęć fotograficznych i dokumentów, świadczących o dawnej i obecnej działalności Polonii amerykańskiej na rzecz Polski.

Szczegółowy program tej uroczystej trzydniówki rozesłany został do całej prasy polskiej w Europie i Ameryce.

Celem Zjazdu naszego jest zrzeszenie się — abyśmy pomagali jeden drugiemu, wszyscy sobie i byśmy byli w możności pozostać w Polsce jako pożyteczni pracownicy.

Zjazd ten będzie ziszczeniem naszych marzeń z czasów dawnych, jak sobie wielu z nas przypomina.

Koledzy nasi, po powrocie do Ameryki, stworzyli korpus Weteranów b. Armii gen. Hallera, z siedzibą w Chicago. I my pragniemy stworzyć taką samą instytucję w Polsce. Będzie to niejako łącznik z dawną Bracią, która wraz z nami stanęła do apelu na głos Polski, potrzebującej pomocy. Musimy nadal być z nimi w łączności, bośmy razem stanęli do pracy, która jeszcze całkowicie nie jest ukończoną. A więc, Koledzy, to nie zaproszenie, to

Rozkaz z nad Wisły!!

Ktokolwiek z Was — po zdemobilizowaniu się — przebywa w Polsce, niech

bywa na Zjazd i niech zaraz o tem doniesie, adresując:

Komitet Zjazdowy Toruń
Magistrat, Biuro Główne,

byśmy mogli Wam przygotować odpowiednie kwatery.

Nie mamy Waszych adresów, wobec czego niechaj jeden mówi drugiemu o tym Zjeździe, albo przysyła nam adresy, które są mu znane.

Równocześnie prosimy każdego z Was:

a) o przysyłanie wszelkich fotografii z czasów rekrutacji w Ameryce, z obozów w Kanadzie, z pochodów, fotografii poszczególnych ochotników, dalej z czasów wojennych we Francji i w Polsce, aż do ostatnich czasów. Najmniejsze nawet zdjęcia są pożądane, bo urządzamy stosowną wystawę. Zwrot fotografii i pamiątek gwarantujemy;

b) każdy z Was niech przysła bodaj krótki opis swej służby od początku do końca, a głównie riecech opisie walki, w których brał udział i niech opisz pamiętne dla historii chwile, w których nasi zginęli na polu chwały. Z tych dat i szczegółów stworzymy historię zbrojnej odsieczy Wychodźstwa.

Opisujcie chwile wesołe, smutne, dobre i złe — wszystko potrzebne.

Piszcie, jak umiecie, a komitet specjalny obrobi to należycie.

Czekamy Was z upragnieniem!

Cześć!

Za Komitet Zjazdowy:

A. Krzyżanowski
sekretarz.

Dr. B. Zieliński
prezes.

Wieczór literacki „Zdrojowców”.

Czwarty z rzędu wieczór „Zdrojowców” zgromadził onegdaj mimo czasu przedświątecznego bardzo liczną publiczność w sal. Muzeum przemysłowego. „Zdrojowcy” wystąpili tym razem pod znakiem starej twórczości: Biblii, Homera, św. Franciszka z Asyżu i Kochanowskiego. Recytował św. Franciszek i Kochanowskiego artysta Teatru miejskiego p. Janusz Kozłowski, a wywiązał się z swojego zadania za równo pod względem dykcji jak i pod względem zrozumienia i odczucia tekstów doskonale. Józef Witlin, autor „Hymnów” czytał urywki ze znakomitego swego przekładu Odysei a konferencya „o Homerze, Biblii i św. Franciszku z Asyżu” zagał ten wieczór opowieści i psalmów, wywołując w sal. odpowiedni nastrój i przygotowując słuchaczy do łatwego przyjęcia arcydzieł sztuki archaicznej.

Jesteście ludźmi współczesnymi — mówili w przepięknej tej konferencji młody poeta — i macie słusne prawo żądać dla siebie wzruszeń, wyrażonych w atmosferze, która oddychacie. Zjedźmy do fundamentów, na których przez długie wieki rosły nasze zachwyty religijne, nasze umiłowania i trwogi, i rośli, rośli — aż przerosły nas samych. Bo św. Biblia i św. Homerowie — nie jest w duszy naszej taki sam, jaki był w chwili, kiedy powstał. Biblia i mitologia grecka rosły razem z nami, i dojrzewały z nami aż po dzień dzisiejszy.

**Gwiazdkę godną milionera
dać dziś może nawet sknera,
gdy za tysiąc dziesięć marek
„Milionówki” da podarek
na GWIAZDKĘ!**

Każda epoka w dziejach ludzkiej myśli, obok nowych koncepcyj, ma swój własny, specyficzny stosunek do tej nieśmiertelnej materii, a dzieła te są przeto wieczne, iż nie stoja na jednem miejscu, tam, gdzie je twórcy postawili, lecz idą razem z nami i ulegają razem z nami przeobrażeniom, zależnym od klimatu i ziemi i czasu... Musi być jakaś siła tytaniczna w tych motywach, że idą, wędrują z nami przez wszystkie wieki, wojny i rewolucje i trwają dalej, — kiedy my przemijamy. Mówca upatruje dalej konieczność skierowania najmłodszych usiłowań w Poezji polskiej na drogę tej żarliwości i tej orpstoty, której nie dosięgłym perwowzorem jest twórczość biblijna i grecka.

Po takim przygotowaniu dochodzi mówca do hasła, które taką rozkoszą napełniało jednego z największych twórców nowożytnego świata: Goethego, kiedy pojął jego doniosłość: Renesans! — Odrodzenie. Dobrze więc będzie, powiada, jeśli pod znakiem Biblii i Homera, św. Franciszka i Kochanowskiego, w cieniu ich doskonałości, podchowa się nowa twórczość polska. Św. Franciszek stoi na końcu kultury średniowiecza, mrocznej i mistycznej, pokornej i skupionej — i na początku Renesansu. Jest zamknięciem wieków średnich. Przez żarliwość swej adoracji Boga i namiętność gestu należy jeszcze do średnich wieków. Ale swą słoneczność obnosi Renesans z św. Franciszkiem na czele. — Pierwszy to zwiastun słońca.

W wielce ciekawy sposób kreślił prelegent następnie pojęcie tragizmu, którego istota, zdaniem jego, jest groteska. Nigdy niema w dziełach, które grotem wstrząsają: bólu — osobno, a radość osobno. W najwspanialszych dziełach, tzy mieszają się z śmiechem. Bóg koźlonogi, z śmiechem wykrzywioną twarzą, był symbolem tragizmu. Grymas boleśnie roześmiany, grymas losu a który zawisa nad żywymi i umarłymi, jest istotą tragedii pierwotnej.

Publiczność słuchała w głębokiem skupieniu wygłoszonych z wielką swadą i erudycją wywodów młodego poety, świadczących chlubnie o preczystych źródłach i ideałach, o szczytnych celach i zamiarach najmłodszych przedstawicieli naszej poezji.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl 19 grudnia.

WIECZÓR LISTOPADOWY.

W niedzielę 11. bm. odbył się w sal. teatru polskiego uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego. Słowo wstępne wygłosił por. dr. Zaleski. Bardzo dobrze spiewał chór pod batutą p. Mirosławskiego. Ogólnie podobala się gra skrzypka p. Pastora oraz kwintetu pod batutą p. Suchana. Na zakończenie odegrano „Warszawiankę” St. Wyspiańskiego. Zespół wywiązał się z zadania bardzo dobrze. Rolę Maryi odegrała p. Szpaczyńska zaś w roli Anny doskonała była jak zwykle p. Hofmanówna. Poprawnie odegrali też role inni członkowie zespołu: kap. Burda (Chłopiok), Jurek (Wiarus), Janicki (Pac), Dybuś (Sienzynecki), kap. Wirt (młody oficer), p. Dybalska (pani domu). Całość wypadła nader udanie.

WYROK W PROCESIE O NADUŻYCIA W OBOZIE JĘNCÓW W ŁAŃCUCIE.

Onegdaj zakończyła się przed tutejszym sądem wojskowym rozprawa przeciw ppor. Rottenbergerowi i fow. o nadużycia w obozie jęnców w Łańcucie. Po przeprowadzonej rozprawie wydał Trybunał wyrok, skazujący ppor. Rottenberga na 6 miesięcy więzienia z wliczeniem aresztu śledczego. Trybunał uwolnił jednak Rottenberga od zarzutu sprzeniewierzenia, gdyż — jak rozprawa wykazała — skarbu Państwa nie poniósł z winy osk. żadnej szkody. Osk. ppor. Bałuchńskiego i szers. Chajęsa Trybunał uwolnił.

EPIDEMIA KSIĘGOSUSZU.

Wśród bydła rogatego w mieście naszym wybuchła zaraza zw. księgosuszem. Z powodu tego zarządzono kontumacyę.

NEDZA APROWIZACYJNA PRZEDMIOTEM DYKUSYI W RADZIE MIEJSKIEJ

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej złożył radny p. Janicki miśnienie klubu mieszczańskiego następującą deklaracyę:

Obecną Radę miejską powołaną do pracy uchwała Rady Narodowej z dnia 25. listopada 1918 r. jest wedle reskryptu tejże tymczasową Radą miejską, która urzędować będzie aż do ukonstytuowania nowej Rady, która wyjdzie z wyborów na podstawie przyszłej ordynacyi wyborczej jaka uchwali Sejm polski.

Klub mieszczański uważa okres 2 letni za dostateczny swej pracy, zwłaszcza, że w tych najcięższych chwilach swego urzędowania mimo usi-

nych staraniach nie znalazł odpowiedniego poparcia tak w szerokiej masach społeczeństwa jakoteż u władz centralnego i w krajowej. Nie mogąc brać na siebie odpowiedzialności wyrywa Magistrat:

1) ażeby poczynił starania tak u władz jak i w Sejmie aby ten ostatni uchwalając konstytucję uchwalił również ordynację wyborczą dla gmin na zasadach demokratycznych.

2) Magistrat wezwie podów dr. Liebermana i dr. Tarnawskiego by sprawę tę w Sejmie poparli i przyspieszyli.

3) a) Magistrat po raz ostatni przedłoży rządowi opłakany i beznadziejny stan prowizacji miasta i finansów i zażąda od Ministerstwa apropracji natychmiastowej wydanej pomocy przez dostarczenie artykułów pierwszej potrzeby.

b) Magistrat zażąda od Ministerstwa skarbu i robót publicznych wyasnowania znaczących funduszy na uzdrowienie finansów miasta jakoteż celem podjęcia robót koniecznych i inwestycyj. W razie niespełnienia tych postulatów Rada miejska zrezygnuje z dalszej współpracy dla dobra Państwa i współobywateli.

Nad deklaracją rozwinęła się ożywiona dyskusja w której przemawiali radni pp. Styli, Siegmund oraz burmistrz Kostrzewski, który omówił szczegółowo stan prowizacji i finansów miasta podkreślając niedłaskawo bieżącego stanowiska oraz konieczność uzyskania jakiegokolwiek pomocy od generalnego Delegata p. Gałockiego, który mimo kilkakrotnych próśb nie spieszy gminie z pomocą.

Rada przyjęła deklarację klubu mieszczańskiego do wiadomości.

Rada uchwaliła także wniosek p. dr. Landaua wyrażający magistralę do najwładniejszego załatwienie konkursu na posadze 2 lekarzy miejskich, gdyż Przewodniczący od czasu śmierci 2 lekarzy miejskich nie tylko i przewodniczącego lekarza miejskiego, który sam trudnemu zadaniu poddać nie może.

Przemysł i handel polski.

Wzrostu rzadzi po powstaniu Polski zajęto w naszym kraju po powstaniu zaczęto się zastanawiać nad tem, że, chcąc żyć, trzeba uruchomić wszelkie warstwy pracy. Przemysł nasz wstrząśnięty powrotem, fala najeźdźców, chłamał i choroba do dnia dzisiejszego. Odbudowuje się wprawdzie stare warsztaty pracy przemysłowej, tworzy się wiele nowych, lecz potrzeba nam znacznie więcej, niż to co mamy obecnie. A o tem co posiadamy, w wielkiej mierze nawet nie wiemy. Kupujemy częstokroć jeszcze artykuły różnego rodzaju zagranicą, mając je w najlepszej jakości w kraju.

Za czasów przedwojennych odwiedzał kupca, hurtownika i detalistę przedstawiciel przemysłu i przedstawiał wzory, lub też przemysłowiec wysyłał katalogi, podług których kupiec wybierał towary potrzebne. Dziś się wszystko zmieniło. Podróże przedstawicieli przemysłu katalogi, a nawet listy zwyczajne są za drogie, aby mógł dotrzeć do szerokich kół. Trzeba szukać innych dróg. Dziś te są nam znane już z dawna, prowadzą nas do celu, a obecnie wskutek wojny stały się niemal jedyną drogą wyjścia. Drogi te prowadziły nas za granicę. Iż to naszych kupców i przemysłowców jeździło na jarmarki do Lipska, Frankfurtu, Lyonu, a w ostatnim czasie nawet do Reichenberga i Odessy.

Kupiectwo polskie zrozumiało, że nie ma tu jest droga do uzdrowienia gospodarstwa i podniesienia waluty, porozumiewamy się z ministerstwem b. dzielnicy pruskiej, z zarządem gminy miasta Poznania i ludźmi handlowymi, etc., podar-



31279

o myśli stworzenia „Targu Poznańskiego”. Zarząd gminy miasta Poznania stworzył miejski Urząd Targu Poznańskiego, który się oparł na komitecie, składającym się z najwytrawniejszych przedstawicieli przemysłu i handlu. Miejski Urząd Targu Poznańskiego (M. U. T. P.) rozpoczął pracę na początku listopada, a na początku grudnia stała już cała organizacja. Reklamacja gotowy do druku okazał się około świąt teren wystawowy i lokale, dostateczne do pomieszczenia bardzo znacznej liczby wystawców, wyszukane, a dalsze prace przewidziane w pełnym biegu. Cały sztab urzędników, stolarzy, malarzy etc. pracuje nad tem, aby stworzyć wielkie dzieło. Konkursiem artystycznym na plakat i odznakę przylega M. U. T. P. artystów malarzy do współpracy.

Mając na oku przemysł i handel polski, powołuje M. U. T. P. tylko obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, Górnego Śląska, Ziemi Wileńskiej i Gdańską do wystawiania wzorów na targu Poznańskim. Przemysł nasz zatem będzie miał jaknajlepszą sposobność do okazania się przed światem. Rynek zbytu powiększy się niezmiernie, poznamy wyroby krajowe i zaczniemy je cenić. Powiększając rynek zbytu, dajemy tysiącom robotników możliwość nowego zarobkowania właśnie teraz, gdy po demobilizacji mogłoby powstać zamieszanie wskutek bezrobocia. Na Targ Poznański (wystawę wzorów przemysłu) dopuszcza się wyroby wszelkiego rodzaju, wskutek czego nie jeden wyznawca będzie mógł się przekonać, czy sprzeda swój nowy wytwór. Warunki dla wystawców, licząc się z drożyzną obecną, są bardzo dogodne. Ministerstwo kół, popierając Targ Poznański, przyrzekło znaczne ulgi.

Goście Targu Poznańskiego będą mieli po załatwieniu interesów wiele urozmaiceń, gdyż Poznań mieści w swoim grodzie wiele zabytków historycznych, a teatry, wystawy sztuki i wiele innych atrakcji uprzyjemnią pobyt gościom w Poznaniu. Targ Poznański (wystawa wzorów przemysłu) odbędzie się od 28 maja do 5 czerwca 1921 r.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, Nowy Rafusz, pokój 49. Telefon 4251.

Z teatru.

(„SKOWRONEK” operetka Lehara).

Trudno sobie wyobrazić operetkę której libretto byłoby bardziej nieinteresujące a muzyka bardziej nudna i mdła jak w operetce Lehara, którą jako premierę wystawiono onegdaj na naszej scenie. Jeśli się już sprowadza licha tandetę to niech to będzie gatunek najłohszy. Obowiazkiem krytyka w dzenniku może być chyba tylko przestrzedz publiczność przed udaniem się do teatru na tę operetkę.

Malarz Szandor berze sobie wiejską dziewczynę Małgosię, przedziwnej urody jako modelkę do swego domu, ludzając ją, że się z nią ożeni. Porzuca ona narzeczonego i udaje się w towarzystwie dziaduna ze skowronkiem ulubionym do miasta ale przekonawszy się, że malarz swój kapitał sercowy utłokował w butnych wdzie-

kach damy z miasta, powraca na wieś. Ta wata osnowa nie daje wcale podstawy nawet do operetkowych sytuacji i w tem jej cała słabość i nieość.

Muzyczna szata jest tak licha, jest tak kłopskim wojennym towarem, że przeziębają przez nią w całej pełni niedzne kształty libretta. Piosenka dziaduna to właściwie jedyny oryginalniejszy pomysł silącego się na operowe efekty Lehara. Jedyny walc nie śpiewany lecz grany w orkiestrze i tańczony, przytem zgola nie ciekawy, zdobi tę lichą operetkę.

Ramy sceniczne dano temu wyrobowi Lehara na naszej scenie wcale przyzwolite, zwłaszcza nie trudno było przy stanie mebli i rekwizytów na naszej scenie wywołać efekt tandetności urządzenia mieszkarnia malarza.

Kongenialnym Leharowi, silącemu się na operowe efekty, kapelmistrzem okazał się p. Stadler. Orkiestra nasza pod jego kierownictwem nie potrafi wydobyc właściwych operetkowej muzyce efektów rytmicznych i dynamicznych. Brak tej grze pianterii operetkowej, brak śmiałych rzutów i jaskrawych efektów. Jej brzmienie jest mdłym i ospałym.

Z wykonawców wyróżniła się i tym razem jedynie p. Młowska (w roli Małgosy) na pozostaw prawdziwie artystyczny. Czarawała zarówno głosem zawsze świeżo brzmiącym jak i urokiem aparycji, którą pięknie dobrane i oryginalne (zwłaszcza w akcie 3) toalety potęgowały. Każdy ruch i gest tej artystki choćby najswobodniejsz, nosi cechy prawdziwej kultury artystycznej i ma ujmujący wdzięk.

Nielatwe więc miała zadanie jej partnerka p. Brzeska, by upozorować ostateczną decyzję malarza Szandora na swoją korzyść.

Głosem miał p. Kuligowski (malarz Szandor) wiele pięknych i szczęśliwych momentów. P. Polański wczuł się w partię dziaduna, dowodząc znowu, że skłama jego kreacji nie zna granic. P. Szmidt dał udany typ węgierskiego operetkowego artystekracy, p. Świeży, obdarzony pięknym głosem, — nauczył się z biegiem czasu i grać. (—t—).

Przy tej sposobności kilka uwag pro domo mea, w odpowiedzi na uwagi wywołane moim artykułem „Koncert czy skandal”. Oczywiście wyraz „skandal” odniosłem nie do produkcji lecz do jej urzadzania. W tej sprawie pomieszcza pismo nasze nieprzebiegające — zdaniem moim — sprostowanie. Jeśli agencja pisze, że „na godzinę” przed rozpoczęciem koncertu sala wiedeńska, to jest to tylko argument na moje twierdzenie, że przez stałe opóźnianie koncertów odzwyczajają publiczność od punktualnego przychodzenia na koncerty i wywołuje właśnie „skandal”.

Otóż wybrałem się przed koncertem „Drugiego Szallapina“ Jachny do Kina „Apollo“. Wszedłem o 7 i zważyłem czy zostanę wpuszczony alści dyrektor Kina i agencji koncertowej Tow. muz. stojąc na kcie przy drzwiach u wejścia zapewniał, że pójdzie jeszcze „cały program“. I podeszł, i skończył się punktualnie o godz. 7.40. Jeśli się wletrzy całą godzinę zatem koncert pewnie się zaczął względnie powtórzył się, zaczął o godz. 8 min. 40. Podtrzymuje więc moje twierdzenie, że agencja przyzwyczyla publiczność do spazmowania się, wywołując skandale.

Postawienie zaś poruszonej przezemnie sprawy jak i kwestyi naszej kultury muzycznej na platformie zagadnienia polsko-żydowskiego w tym wypadku niczego nie rozwiązuje. Trudno bowiem, żeby się ta kultura polska muzyczna we Lwowie rozwijała, gdy we Lwowie niema sali koncertowej, a na która jest, służy wprowadzić Apollonowi ale ten o ile mi wiadomo był bogiem muzyki a nie kina! (—t—).

Nadwycieczny program w BAGATELI, Rejtana 3.

z udziałem całego zespołu. Prócz tego farsa w 1 akcie p. t.

Początek o godz. 8-miej.

„W LETARGU“.

JWAGA! W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godz. 6 i 8 wieczorem. Bilety w kasie garni G. Seyfartha, Akademicka 6. W święta w kasie teatru od 11 rano do 1. i od 3. pop. 31295

Powrót „Lwowskich Dzieci“.

(s) Wczoraj powrócili do Lwowa wojska lwowskiej dywizji, która przez dług. szereg miesięcy przebywała na froncie. — Oddziałom tym przewodził początkowo gen. Jędrzejowski, po nim zaś objął dowództwo gen. ppor. Paweł Szymański, — który też wczoraj żołnierzy swych wprowadził do naszego miasta. W ciągu ostatnich miesięcy wojska te zagroziły falan- dzie bolszewickiej drogę do Lwowa, poczem zwyciężonym szlakiem ruszyli na wschód z linii Kamionka—Busk na Krzemieniec, Staro i Nowokonstantynów aż po Chmielnik, wszędzie składając dowody swego metwa i ofiarności. Dywizja lwowska — po odbyciu pieszego marszu ze Zbaraża do Lwowa we wtorek zajęła kwatery w Winkach, poczem we środę w popołudnie stanęła na Łyczakowskiej rogatce. Oddziały powitał gen. Lamezan, gen. Nowotny, gen. Linda, pułk. Jasiński oraz prez. m. Neumana, w odpowiedzi na co gen. Szymański złożył hołd miastu—rycerzowi. Następnie wojska ruszyły z gen. Lamezanem na czele do miasta, witane po drodze serdecznie przez ludność. Przed kolumną Mickiewicza ustawia się genera- licya, przed którą przesunęły się działarskie szeregi pod wodzą gen. Szymańskiego. — Deflowały oddziały pieche, konne, kompanie karabinów maszynowych, baterie arty- leryi itd. Żołnierze odmaszerowali do ko- szar, gdzie ugoszczeniem ich zajął się ko- mitet Pań.

„Nie damy Wilna“.

WARSZAWA. (Pat.). Dzienniki dono- szą: Pod hasłem „Nie damy Wilna“ odbył się wiec, który zajął p. Suligowski. Prze- mawiali pp. Świda i ks. Kaszyński. Uchwa- lono następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu dzisiejszym mieszkańcy miasta stoł. Warszawy, jednomyślnie uchwa- lili Wilno i ziemię wileńską, od wieków przesią- kniętą krwią obrońców, izami mieszkańców i potem wiernych pracowników Ojczyzny, uznajemy za nieodłączną część państwa pol- skiego i obiecujemy nie ustawać w pracy dopóty, dopóki ta prastara, sercu polskiemu droga dzielnica na wieki połączona z nami nie zostanie“.

W sprawie konsultacji na te- renach spornych na Litwie.

WARSZAWA. (Pat.). Wczoraj przybył do Warszawy generał angielski Burt, komi- sarz angielski Ligi Narodów dla spraw kon- sultacji na terenach spornych na Litwie. Ze strony Włoch jest wyznaczony margrabia de Brochanion, były radca poselstwa w War- szawie. Członkami komisji będą również przedstawiciele Szwecyi i Hiszpanii, przewo- dniczącym zaś pułk. Chardigny.

WARSZAWA. (Pat.). Wczoraj pan pro- zydent ministrów Witos przyjął wojskową komisję kontrolującą Ligi Narodów dla spraw polsko-litewskich, z pułk. Chardigny'm na czele. Konferencja trwała godzinę. Oma- wiano ostatnią propozycję litewską, oraz bieżącą sytuację w Wileńszczyźnie.

Transport zboża z Rumunii do Polski.

WARSZAWA. (Pat.). Pomiędzy Polską a Rumunią krąży stale 20 pociągów żywno- ściowych, wożących zboże rumuńskie dla Polski. Dotychczas przyjechało do Polski 17 pociągów ze zbożem rumuńskim.

Ententa nie utrzymuje stosun- ków z nowym rządem greckim.

PARYŻ. (Pat.) Wedle doniesienia z A- ten, posłowie włoski, angielski i francuski otrzymali wskazówki od swych rządów, aby nie utrzymywali stosunków z nowym rządem grec im. Wiadomość o tem zrobiła duże wra- żenie w greckich kołach politycznych. Za- znaczyło się znacznym spadkiem kursu drach- myt, obawiają się krachu finansowego.

Morderstwo przy ul. Gliniańskiej.

W kamienicy przy ul. Gliniańskiej pod L. 14, na I-em piętrze, mieszkała wdowa po kupcu Wiktorze Wernerowej. Od kilku dni zauważyli mieszkańcy domu, że mieszkanie jej zamknięte, a ona sama nie daje znaku życia.

Zanlepokojeni tem, dali znać krewnym Wernerowej. Gdy i oni nie mogli tego wyja- śnić, wezwano ślusarza, który drzwi otwo- rzył wytrychem.

Wernerową zastano leżącą na łożku nieżywą, ogólna rana za uchem wskazy- wała od razu na to, że została ona zamordo- wana jakimś tępem narzędziem.

Kiedy mord został dokonany i czy morderca popełnił też rabunek, oraz kto nim był — wykaz śledztwo policyjne, prowa- dzone od pierwszej chwili po wykryciu zbrodni.

NADESŁANE.

Zakład dent- **Józefa Selzera** Lwów, Gródecka 64 (naprzeciw kościoła św. Elżbie- ty) wykonuje sztuczne zęby na kauczuku i złocie, korony i mostki, bez usunięcia korzeni, we- dług najnowszych systemów. 31196

Ważne tylko do Nowego Roku!

Pozostając w ciągłej kupieckiej styczności z Szan. Klientą, stanu śre ni go a w szczególności z klasą urzędników państwowych i prywatnych, postanowi- lam w uwzględnienia ich ciężkiej o położenia mate- rialnego dla tej kategorii gości obniżyć ceny o

20 procent

niż cen konkurencyjnych. Zawiadamiając o tem li- cznych moich Szan. Odwiedzających zwracam uwagę, że ta obniżka ma obowiązywać tylko do Nowego Roku i pro- szę o skorzystanie z rzadko nadającej się sposobno- ści. Z szacunkiem

D. EISENBERG

Właściciel magazynu nowości dla PAŃ, JAGIELLOŃSKA 11 a. 30742

Zakład dentysty- czo - techniczny **Maurycjo Ehrenkranza** Lwów, Zamarstynowska 20. 31217

PP. Browi Przyjemskiemu i Browi Führerowi

za gorliwą opiekę, okazaną mi w czasie ciężkiej cho- roby, składam serdeczne podziękowania.

31266 **Irena Mendelsonówna.**

KONKURS.

Zarząd Kasy chorych miasta Lwowa ro- pisuje niniejszem na podstawie uchwały z d. 21 grudnia br. konkurs na kilkanaście posad **lekarzy (lekarz), internistów, jakoteż specjalistów wszystkich ich działów.**

Bliższych szczegółów udziela Dyrekcya Kasy chorych Brajerowska 8, między g. 9 a 11.

Zarząd zaprasza niniejszem lekarzy jeszcze nie- zarejestrowanych o ubieganie się o te posady. — Termin konkursu kończy się z dniem 5 stycznia 1921.

Za Zarząd Kasy chorych m. Lwowa **BOLESŁAW LEWICKI, prezes.** 31293

Senator Mac Cormik w Warszawie.

WARSZAWA. (Pat.) Senator Mac Cormik przyjęty był wczoraj w Belwederze przez Naczelnika Państwa. Konferencja Naczelnika Państwa z Mac Cormikiem trwała przeszło godzinę.

WARSZAWA. (Pat.) W salonach posła Stanów Zjednoczonych p. Gibsona odbył się obiad galowy na cześć senatora Mac Cormicka. W zebraniu uczestniczyło 200 osób. Między innymi byli obecni: marszałek Sejmu Trąpczyński, minister spraw zagran. Sapieha, przedstawiciele poselstw zagranicznych i t.d.

WARSZAWA. (Pat.) „Kurj. Poranny” pisze: Senator Mac Cormick dziś wieczór wyjeżdża w dalszą drogę przez Berlin do Stanów Zjednoczonych.

Stan wyjątkowy w Preszburgu.

WIEDEN. (Tel.) (k) Donoszą z Preszburga, że w komitacie preszburskim zaprowadzono stan wyjątkowy.

Katastrofalny brak węgla na Węgrzech.

WIEDEN. (Tel.) (k) Z Budapesztu donoszą: Węgierskie fabryki maszyn i żelaza wstrzymały ruch do 20 stycznia z powodu braku węgla.

Sprawa jeńców, zakładników i uchodźców.

WARSZAWA. (Pat) Na posiedzeniu komisji międzyministerialnej dla spraw jeńców, zakładników i uchodźców z 17. grudnia br. omawiana była między innymi sprawa rejestracji repatriowanych. Ponieważ dotychczasowa rejestracja przeprowadzona była dorywczo przez rozmaite instytucje, bez należytej planowości i zachowania formalnych wymogów, które nadawałyby szematowi rejestracyjnemu cechy dokumentów rozstrzygających tak zasadnicze kwestje jak np. obywatelstwo polskie danego repatriowanego, załączenie go do kategorii jeńców cywilnych lub zakładników itp., przeto komisja międzyministerialna uchwaliła przeprowadzić na całym obszarze Polski ścisłą i wyczerpującą rejestrację repatriowanych której plan został opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Plan ten przedstawia się, jak następuje: Ministerstwo spraw wewnętrznych rozestąpi 17. bm. pismo okólne do województw wraz z odpowiednimi kwestyionaryuszami. Wypełnienie kwestyionaryusza dotyczących się jeńców cywilnych i zakładników odbywać się będzie z urzędu przez władze samorządowe, które dążyć będą przede wszystkim do ustalenia dwóch momentów 1) faktu przymusowego wywiezienia 2) obywatelstwa polskiego lub pochodzenia polskiego danej przymusowo wywiezionej osoby. W tym celu organy samorządowe winny zapomocą obywatelskich lub też innych sposobami, jakie za stosowne uznają, zebrać możliwie ścisłe informacje o osobach przymusowo wywiezionych przez władze bolszewieckie. Przeciwnie, zbieranie danych co do wygnańców, uchodźców i emigrantów pozostających w Rosji, odbywać się nie z urzędu, lecz na zasadzie zgłoszeń poszczególnych osób prywatnych. Dla umożliwienia tych zgłoszeń władze administracyjne poczynawszy od 20. grudnia br. otwierają przy urzędach administracyjnych pierw-

7 lutego 1921 plebiscyt na G. Śląsku.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r) Informują z kół, zbliżonych do gen. Lerond'a, że plebiscyt na Górnym Śląsku ma odbyć się 7 lutego 1921 r.

List Witosa do Daszyńskiego nie wpłynie na zmianę decyzji P. P. S.

WARSZAWA. (Telef.) (k) „Robotnik” twierdzi, że list premiera Witosa do Daszyńskiego w sprawie jego ustąpienia nie wpłynie zupełnie na zmianę decyzji P. P. S.

Anglia podejmuje nowe zbrojenia!

WARSZAWA. (Telef.) (k) Z Londynu donoszą: Lord Churchill zażądał w Izbie gmin kredytu dodatkowego na potrzeby wojska w sumie 39,750.000.— funtów szterlingów, co równa się około 2 miliardom frankom.

Przygotowania wojenne Rosji sowieckiej!

WARSZAWA. (Telef.) (K.). Z Helsingforsu donoszą: Agencja „Rus—Union” donosi, że 11 dywizji czerwonych, w tem 3 dywizji kawalerji znajdują się na obszarze między Pskowem a Gadeczyną. W Jamburgu znajduje się jedna dywizja i 2 baterie artylerji ciężkiej. Bolszewicy umacniają z pośpiechem swe pozycje nad granicą Finlandji. Rząd estoński zaniepokojony temi przygotowaniami odwołał z Genewy gen. Leganera domagając się odeń, aby zorganizował obronę. W Helsingforsie oczekują przybycia szefa sztabu estońskiego, który konferować będzie z rządem finlandz-

kim i przedstawicielem polskim. Ogólnie sądzi, że bolszewicy skierują swą armję przeciw Polsce(?).

Z Petersburga donoszą, że Trocki powołał Brusilowa do przestudowania zamierzonej ofensywy.

Do Warszawskiego „Journala de Pologne” donoszą, że w Wielkich Łukach znajduje się 15 armia sowiecka. W dokumentach żołnierzy wysłanych z Rosji centralnej dla skompletowania tej armji znajdują się wskazówki świadczące, że wojska te przeznaczone są na front polski. 15 armia sowiecka liczy 12 do 15 tysięcy ludzi.

Strassburg i Metz -- wielkimi twierdzami franc.

WIEDEN. (Telef.) (k) Z Bazylei donoszą: wedle wiadomości nadeszłych ze Strassburga — zarówno Strassburg jak i Metz mają być rozbudowane jako wielkie twierdze francuskie. Znaczne

sumy przeznaczone na wybudowanie nowych kości strategicznych i dróg wojskowych. Mają być też wybudowane silne fortyfikacje na grzbiecie Wogezów.

szej instancji biuro zgłoszeń, w których każda osoba reklamująca wygnańca, uchodźcę lub emigranta znajdującego się w Rosji, winna wypełnić odpowiedni kwestyionaryusz, przyczem urzędnik przyjmujący zgłoszenie winien sprawdzić przedłożony kwestyionaryusz i udzielić odpowiednich informacji co do sposobu wypełnienia tegoż. Ze względu na doniosłość powyższej akcji i zakresowanie się nią całego społeczeństwa, wymienione pismo okólne poleca podać do wiadomości jak najszerszych warstw ludności o otwarciu biur zgłoszeń, oraz wyjaśnić że udział w powyższej akcji powinno wziąć całe społeczeństwo, które samo zainteresowane jest w jak najspieszniejszym wykonaniu tej pracy, zmierzającej do repatriacji naszych rodaków w Rosji. W Warszawie biuro zgłoszeń funkcjonuje przy Departamencie konsularnym ministerstwa spraw zagranicznych, ul. Fredry Nr. 1. dokąd winny się zgłaszać wszystkie osoby zainteresowane, które dotychczas albo wcale nie dopełniły formalności rejestracji, albo przeprowadziły ją w drodze składania podań, a nie wypełniania odpowiednich kwestyionaryuszy. Należy wreszcie zaznaczyć, że przeprowadzana obecnie rejestracja nie dotyczy jeńców wojennych, co do których dotychczasowy system reklamacji zapomocą składania podań zachowuje i nadal swoja moc.

Sprawa wydzierżawienia sieci telefonów Szwedów.

WARSZAWA. (Telef.) (K.). W styczniu mają być ukończone pertraktacje prowadzone przez dyrektora warszawskiego przedsiębiorstwa telefonicznego firmy „Cedergren” p. Oiedzkiego z rządem w sprawie utworzenia polsko-szwedzkiego towarzystwa telefonicznego. Szwedzi podejmują się gruntownie przerobić telefoniczne sieci w Krakowie, Lwowie, Tomaszowie, Lublinie i Wilnie. Materiał sprowadzony będzie ze Szwecji. Koszta ponoszą Szwedzi. Za to dostaną eksploatację przebudowanej sieci na 20 lat, poczem cała sieć przechodzi na własność państwa polskiego.

Groźba strajku kolejarzy w Niemczech.

WIEDEN. (Tel.) (k) Z Berlina informują, że wszystkie organizacje kolejarzy wydały odezwy, w których oświadczają, że przystąpią do strajku, o ile nie będą przyznane dodatki drożyniane.

Przecudna, majesta-
tyczna artyst. włoska

PINA MINICHELLI

W NIESŁYCHANIE NASTROJOWYCH TOALETACH

ukazuje się na ekranach **MARYSIENKI** „Właściciel Kuźnic”
i **KOPERNIKA** w sztuce Ohneta p. t. „Właściciel Kuźnic”

w nadzwyczajnym, świątecznym programie od 25. grudnia 1920. — 31297

Niemcy zapłacą 265 miliardów odszkodowania.

WARSZAWA. (Telef.). (k). Z Brukseli donoszą: Wedle doniesień pism rzeczoznawcy zaproponowali, by Niemcy zapłacili w 42 latach 265 miliardów marek w złocie tytułem odszkodowania. „Times” podaje, że w myśl tej propozycji Niemcy od maja 1921 roku będą rocznie płać 3 miliardy marek w złocie w ratach półrocznych, od r. 1925 do r. 1930 wypłacać będą po 6 miliardów marek w złocie, od r. 1931 do 1961 po 7 miliardów marek w złocie; nadto przewidziana jest pożyczka niemiecka za zgodą komisji reparacyjnej, zabezpieczona wszystkimi dochodami Rzeszy i poszczególnych krajów niemieckich.

Litwa kow. wstępuje na drogę ustępstw.

WARSZAWA. (Telef.). (K.). Delegacja Litwy, która w ub. tygodniu zajmowała stanowisko nieprzejednane, w ostatnich dniach wykazywać zaczęła dążność do po-
lubownego załatwienia trudności, jakie się wyłoniły w związku ze sprawą przynależności państwowej Wilna.

KĄCIK SATYRYCZNY.

SIRASSIMENEUS.

DEPESZE ISKROWE.

NASTROJE POKOJOWE U BOLSZEWIKÓW. Dowodem, że bolszewicy zamierzają w istocie zawrzeć z Polską trwały pokój, jest fakt skoncentrowania przez rząd sowiecki na granicach Polski wielkich ilości wojska. Wojska te bowiem — jak twierdzą ogólnie w sferach kompetentnych — mają być właśnie przeznaczone dla strzeżenia pokoju.

Epizod ten należy uważać bez wątpienia za wielki sukces naszej dyplomacji w Rydze.

NOWY STRAJK. Z początkiem przyszłego tygodnia ma być ogłoszony strajk tych wszystkich, którzy nie mieli jeszcze dotąd sposobności do strajkowania. W danym wypadku ma to być jedynie strajk manifestacyjny dla zaznaczenia, że w państwie demokratycznym wszyscy obywatele mają równo prawa.

Liczba strajkujących siłą rzeczy będzie minimalna.

IMPERYALIZM CZECHO-SŁOWIACY. Wedle krążących w kulisach sejmowych wersji, do republiki czecho-słowackiej ma być — prócz Galicji wschodniej — przyłączona nadto Kamczatka, Indyje zagangesowe, Ziemia Franciszka Józefa oraz Przylądek Dobrej Nadziei.

Stolicą tej nowej zjednoczonej republiki — która odtąd będzie nosiła nazwę Czecho-Waryacji — ma być Kulparków.

Z BRUKU.

WYGASANIE PASKARSTWA. Na podstawie przedłożonych nam najświeższych danych statystycznych możemy podzielić się z Szanownymi Czytelnikami miłą wiadomością, że paskarstwo zaczyna we Lwowie powoli wygasać. I tak liczba paskarzy we Lwowie zmniejszyła się do cyfry 200 000 ludzi.

Jest to objaw znamienity, stwierdzający, że w sumieniu mieszkańców Lwowa zaczyna brać górę zasada etyczna

Lista składek.

Złożono w naszej Administracji:
NA „GWIAZDKĘ DLA ŻOŁN. POLSK.” kurs nauczycielski T. S. L. 300 marek, — Julia Hawelka. Korosiatyn 100 marek.

NA „POLSKI CZERWONY KRZYŻ” Goldig Lefzor z Budzanowa na ręce Polcyi Państw. „Wschód” 500 marek. — Danyło Fryhuł, gospodarz z Kobyłówek pow. Trembowla złożył na ręce Kmody Polcyi Państw. „Wschód” 20 dolarów kanadyjskich.

Pościg za międzynarodowymi oszustami.

AJENCI POLICYI ANTYWERSKIEJ W WARSZAWIE. — UJĘCIE SZAJKI HANDLARZY „PLATYNA”.

W tych dniach do Warszawy w pościgu za międzynarodowymi oszustami przybyli, — jak się „Przegląd Wieczorny” dowiadywa — ajenci policyi antwerskiej, którzy zwrócili się o pomoc w odnalezieniu szajki operującej pod pozorem handlarzy platyną, do tutejszego urzędu śledczego.

Według danych na podstawie których policya belgijska wszczęła pościg, okazało się, że kilka osób kryjąc się pod maską bogatych kupców, dokonano w Belgii krociowego oszustwa, sprzedając tamtejszym firmom pod pozorem platyny jakiś bezwartościowy metal.

Sprawa ujęta w ręce urzędu śledczego, niebawem dała nadspodziewane wyniki, albowiem niemal nazajutrz po przybyciu policyi antwerskiej udało się ściganych aferzystów ująć w Łodzi, gdzie zamieszkał w tamtejszym „Grand Hotelu”, podając się za wielkich kupców.

Aresztowani podali się za obywateli państwa polskiego o nazwiskach: Elia Gerson z żoną Bertą oraz Berles Hermer, również z żoną Eugenją.

Przy aresztowanych znaleziono ołbrzymie sumy, zarówno w klejnotach, jak i w gotówce.

Dotąd niewiadomo, czy aferzyści ci zostaną wydani Belgii, gdyż nie wiadomo jednocześnie, czy nie dokonali oni jakichś przestępstw w granicach państwa polskiego.

PAMIĘTAJCIE O GWIAZDCE DLA ŻOŁNIE-
RZY OBRONCÓW LWOWA!

NIECH NIE BĘDZIE WŚRÓD WAS NIKOGO,
KTOBY DATKU NA CELE GWIAZDKI NIE ZŁO-
ŻYŁ!

Od wydawnictwa

Wskutek ponownego bardzo znacznego podwyższenia kosztów nakładu gazet, podpisane wydawnictwa zmuszone są z dniem 1 stycznia 1921 r. zmienić dotychczasowe ceny miejscowych ogłoszeń w następujący sposób:

Za wiersz nonpar. 1-o szpali. ogł. zwykłych Mk. 5.— (pięć).

Za wiersz w nadesłanem i nekrologii Mk. 15.— (piętnaście).

Za wiersz komunikatów i po Kronice Mk. 25.— (dwadzieścia pięć).

Za wiersz przed Kroniką Mk. 30.— (trzydzieści).

Za drobne ogłoszenia słowo Mk. 2.— (dwie).

Za drobne ogłoszenia matrymonialne pryw. koresp. Mk. 4.— (cztery).

Za drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż Mk. 2.50. (dwie mk. pięćdziesiąt fen.).

Paski na stronach tekstowych oblicza się według taryfy nadesłanego, wszystkie ogłoszenia w numerach sobotnich, świątecznych (przedświątecznych) kosztują o 50% drożej.

Wydawnictwa: „Wiek Nowy”, „Dziennik Ludowy”, „Chwila”, „Gazeta Lwowska”, „Gazeta Poranna i Wieczorna”, „Goniec Wieczorny”, „Kurier Lwowski”, „Słowo Polskie”, „Rzeczpospolita”, „Nowiny Poniedziałkowe”.

Kronika bieżąca.

Dziś Wiktoryi.

Jutro Adamy i Ewy.

Pojutrze Boże Narodzenie.

Wschód słońca o g. 7:58. Zachód o g. 3:59

Czwartek 23 grudnia „Betleem polskie”. Jaś selka w 3 aktach Lucyana Rydla (wznówienie).

Piątek 24 grudnia z powodu wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

Wtorek 28. grudnia o 7 wieczorem „Guvernanki” kom. w 4 akt. z francuskiego według powieści Marcellego Prevast 1 raz nowość.

Sobota, 25. grudnia o 3:30 popołudniu „Pasterant” operetka.

Sobota, 25. grudnia o 7 wieczorem „Cyganeria warszawska” sztuka.

Niedziela, 26. grudnia o 3:30 popołudniu „Betleem polskie” (Jasełka).

Niedziela, 26. grudnia o 7 wieczorem „Hałka” opera.

W URZĘDACH POCZTOWYCH BYCHWA pow. Lubelskiego i JEDLIŃSK pow. radomskiego z dniem radomskiej zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną.

CENTRALA WSPÓŁDZIAŁCZYCH STOWARZYSZEŃ ROLNICZO HANDLOWYCH istniejąca w Warszawie postanowiła rozszerzyć swą działalność w ten sposób aby w zakres jej działań weszły także ułatwienia bezrolnym i małorolnym

pracownikom i polskimi inwalidom wojennym zabudowanie się i zagospodarowanie przez dostarczanie inwentarza, nasion etc.

(?) **MIZERYJA WĘGLOWA.** Dowiadujemy się że w powszechnym szpitalu we Lwowie brak jest opału. Zarząd śle telegram za telegramem do urzędu węglowego — na razie bez skutku. Mały zapas drzewa, którym się opala sale jest już na wyczerpaniu i lada dzień, znaleźć się tam mogą w tej sytuacji, że sale nie będą opalane, a zrobiecie kapieł stanę się niemożliwością.

PODZIĘKOWANIE. Grono nauczycielskie szkoły żeńskiej im. św. Marii we Lwowie złożyło na moje ręce na sztandar dla „Dzieci Lwowskich” 40 pp. kwotę 2,200 marek. Za ten hojny dar składam ofiarodawcom serdeczne podziękowania. — Józef Neuman.

Z TEATRU. We czwartek 23. grudnia ukaże się na scenie miejskiej po dwuletniej przerwie „Betleem polskie” owe prześlizgnięte jasełka narodowe niezapomnianego pieśniarza-poety Lucjana Rydla. Przez starszych i młodszych zawsze chętnie widziane, ukażą się jasełka w nowej szacie; piękna dekoracja szpied polskiej pomysłu Wład Jareckiego wydobędzie całe bogactwo barw i światła ludowej kolorystyki. Zniechęcone warunki naszego bytu politycznego nakazały usunąć powne usiły w jasełkach, które dobre w latach niewoli i rozpacz, dziś w dobie odzyskanej wolności nie mają już znaczenia. Wprowadzono więc parę nowych figur, jak: Legionista 1914. Obrońca Lwowa i Górnoślazka. Kofczy rzecz modlitwa Matki Boskiej do Dzieciątka. Wszystkie te nowe usiły są pióra Janusza Kozłowskiego, który napisał je w zastępstwie chorego Kornela Makuszyńskiego. W jasełkach bierze udział cały prawie personel dramatu.

Z KANCELARYI SEJMOWEJ komunikują: Na ręce marszałka Sejmu wpłynęło na piśmie G. ŚLASKA 100.000 Mp. od Komitetu Obrony Narodowej w Łodzi i 10.000 od posła Jasnowicza.

POLSKIE TOWARZ. MIŁOŚNIKÓW LITERATURY podejmuje pracę zorganizowania Zjazdu literatów słowiańskich w początkach roku przyszłego. Zjazd ten zorganizowany jest na płaszczyźnie politycznej na zasadach: wolni z równymi, równi z równymi i ma na celu: 1) Wzajemne zblizenie i porozumienie się literatów słowiańskich; 2) określenie w najogólniejszych zarysach ideologii społecznej odradzającej się słowiańszczyzny; 3) Nawiązanie stałych organizacji.

BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU nadsyła następującą notatkę: Biblioteka polska w Paryżu jest jedynym stałym źródłem wiadomości o Polsce, tudzież ogniskiem propagandy kultury polskiej na zachodzie. Znaczna liczba cudzoziemców zwraca się do niej w poszukiwaniu dzieł dotyczących Polski. W ostatnich latach wskutek wojny europejskiej Biblioteka utraciła związek z krajem i pozbawiona jest dopływu druków bieżących wychodzących w Polsce i dotyczących Polski. Utrudnia to niezmiennie pracę biblioteki. Dlatego Biblioteka odwołuje się do panów wydawców czasopism i do firm wydawniczych polskich z uprzejmą prośbą o nadsyłanie czasopism i książek pod adresem: 6 Quai Orlean Paris IV, gdyż dla braku funduszy w dostatecznej ilości nabywać ich nie może, a brak ich uniemożliwia jej pracę. Podn. Władysław Mickiewicz.

WOJEWÓDZKA KOMISJA DLA SPRAW SZKOLNYCH zwołuje na wczoraj wieczór inspektorów powiatowych województwa pomorskiego na dwudniowe narady w sprawach szkolnictwa. Po nabożeństwie zagrał zebranie prezesa komisji dr. Łęgowski, wstając przybyłego na zebranie przedstawiciela komisji wojewódzkiej poznańskiej dra Kamysa. Obrady skończyły się dziś.

Z OSSOLINEUM. Kuratoria Zakładu Nar. im. Ossolińskich zamianowała dra Adama Fischera oraz p. Józefa Zaleskiego wicekustoszami Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich, oraz założyła p. Kaz. Piekarskiego w poczet urzędników.

WICEKONSUL POLSKI W JUGOSŁAWII we Lwowie. Bawi we Lwowie wicekonsul polski z Zagrzebia dr. Lubaczewski. Wczoraj wygłosił dr. Lubaczewski odczyt o Jugosławii. Był odbędzie się w sali ratuszowej przyjęcie wydane przez prezydium miasta na cześć gościa.

ZAZEGNIANIE STRAJKU PRACOWNIKÓW GMINNYCH. Dzięki staraniom Prezydium miasta został zażegnany groźny wiecheć o Strajku pracowników gminnych. Prezydium po naradach z delegacją pracowników, zgodziło się na podwyższenie poborów od 15 stycznia o 50 proc. Wypłata 25 proc. tej podwyżki w naturze, co go domagała się delegacja z powodu braku środków aprowizacyjnych w tej chwili, nie mogła być uskuteczniona, co żądający przyjęli do wiadomości. Wobec tego zakłady miejskie funkcjonować będą normalnie. W całym pertraktacjach podnieść należy obywatelskie stanowisko prezydium miasta.

(?) **ŻONA GORKIEGO OPIEKUNKA JEŃCÓW POLSKICH.** W dniach 14. i 15. bm bawiła w Rydze pani Gorki-Pleszkowa aby od pełnomocnika polskiego Czerwonego Krzyża p. Edwarda Zaleskiego zasięgnąć koniecznych informacji w sprawie jeńców i uchodźców polskich znajdujących się w Rosji sowieckiej. Żona Gorkiego stała na czele komitetu pań, które mają się opiekować jeńcami i uchodźcami polskimi w Rosji.

JUTRO CIĄNIENIE 4 MILIONÓW. Przy najbliższym ciągnięciu, które za względu na święta odbędzie się w piątek, wylosowane będą znów 4 numery milionówek.

MIEJSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA zawiadamia, że w dzień wigilijny t. j. dnia 24. bm ruch wozów M. K. E. zostanie ograniczony do godz. 6 wiecz. a w pierwszy dzień Świąt rozpocznie się popołudniem o godz. 1.

ZASYŁAMY SERDECZNE POZDROWIENIA oraz życzymy wesołych świąt dla pięknych Lwówianek i Kieparówianek z bawu szturmowego 12 D. P. 1 kom. poczta polowa Nr. 32.

ZA SPOKÓJ DUSZY SP. DR. EPNESTA BARDROWSKIEGO odbyło się dnia 17. bm w siedzibie lwowskiej starosty lwowskich członków Zarządu Głównego i Zarządu Okręgowego T. S. L. Uroczyste Nabożeństwo żałobne odprawione przez ks. infułata Zychrowskiego w asyście ks. Waleg i Kmity. Na Nabożeństwie byli obecni Rodzina zmarłego prezydent Neuman delegat ministerstwa Ośw. Sobiechowski, wiceadm. dr. Dembowski, prezes Oddziału Prok. generalny dr. Hamerski, prezydent Politechniki dr. Marakiewicz, prezes Towarzystwa Uczestników Powstania z 1863 r. Biechowski, uszytych lwowskich członków Zarządu Głównego i Zarządu Okręgowego T. S. L. wychowankowie Bursy Gruzińskiej i wychowanki Bursy im. Bożerskiej oraz liczna publiczność.

LWOWIANIN REORGANIZATOREM WARSZAWSKIEJ STRAŻY OGNIOWEJ. „Kurier warszawski” i „Rzeczpospolita” zapowiedziały przed krótkim czasem, chwalebna dla małopolskiego potentata notatka z ogólnie znanej w naszym mieście wybitnej techniki pożarnictwa, autor wielu dzieł fachowych, dowódca wojsk straży pożarnej z czasów obywatelskiej Lwowa rada pożarnictwa p. Bolesław Wójcikiewicz, na zaproszenie Prezydium miasta Warszawy, bawi od 10 dni w stolicy Państwa, celem przeprowadzenia reorganizacji tam, miejskiej straży ogniowej. Straż warszawska bowiem liczy obecnie około 600 ludzi i jakkolwiek posiada kilka samochodów, to jednak nie odpowiada wielkomiejskim wymogom. To też rad

ca Wójcikiewicz po dokładnym zbadaniu tej organizacji przedłożył wybranej osobno komisji szczegółowy referat, streszczający obecny stan i projekt reorganizacyjny, który dotyczy wyposażenia ludzi, rozmieszczenia poszczególnych oddziałów i ogólnej automobilizacji Straży ogniowej. Projekt ten, oparty na fachowych motywach, został przez Prezydium przyjęty, a za rzeczowe i gorliwe opracowanie wyrażono r. Wójcikiewiczowi gorące podziękowanie. Jak się dowiadujemy, w krótkim czasie reorganizacja Straży warszawskiej będzie przeprowadzoną w myśl projektu p. Wójcikiewicza i jest wszelkie nadzieje, że Warszawa będzie w tym kierunku promieniować na całą Polskę.

(?) **ZACHŁANNOSĆ CZECHÓW.** Znany i ceniony krakowski prof. Jan Baudouin de Courtenay, pisząc o „Zasadzie etnograficznej” w „Polsce etnograficznej” na łamach warszawskiego czasopisma „Przegląd” wyraził się o Czechosłowacji jak następuje: Ta walczą ze sobą historia i etnografia. Tylko na zasadzie gwałtu, ale nie na zasadzie etnografii lub praw historycznych rozstrzyga się granice tego państwa. Gdyby jego nazwa miała odzwierciedlić jego skład etnograficzny, powinniśmy się nazywać: Czechosłowako-Ruteni-Polako-Madziaro-Germani.

LEKKOMYŚLNY STRZELEC. Jan Mamczura, stolarz, urządził sobie polowanie na ulicy Bemowej z karabinu do wrot. Lecz zdając nie trafił, natomiast wystrzelił 10 szyn w magazyny wojsk. Wojskowność aresztowała go, skonfiskowała mu rewolwer i oddała go do aresztów policyjnych.

NIE WSKAKIWAĆ DO TRAMWAJU W RUCHU! Istnieją przepisy wzbraniające wskakiwania i wyskakowania z wozów tramwajowych podczas jazdy, jednakże często widać ludzi bagatelizujących je, co podczas czasem fatalne następstwa. Dowiadujemy tego p. Kazimierz Szewcowski, który wskakując do tramwaju w ul. Ruskiej pośliznął się, upadł i rozbił sobie twarz i nogę. Pożegnawszy ratunkowe udzieliło mu pomocy, poczem udał się do domu.

DOBRE JEST ZNACZYĆ PIENIADZE. Katarzyna Świećlicka z Buska kupiła u Sabinie Eisnerowej na pl. Krakowskim sacharynę. Płacić jednak 25 marek przez pomyłkę włożyła jej prócz tego 1140 marek banknotami, które pomyliła krzyżkami. Po chwili, spostrzedzszy swój błąd, wpomniała się u E. o zwrot pieniędzy, lecz ta za przeczyla. Świećlicka kazała ją aresztować a w policyi przy Elżbięrowskiej znaleźniono właśnie tak znaczne banknoty, co ją zdradziło. Wobec tego zamknięto ją w areszcie, a pieniądze zwrócono właścicielce boż 500 marek, które E. zdołała już gdzieś odzyskać.

Na sezon obecny dla Pań i Panów obuwie, kapelusze, bieliznę, trykoty, rękawiczki, krawaty, płaszcze, żakiety, ubrania ranne, pyjamas, przybory do podróży w obłębieniu wyborze poleca **American House, Lwów, Kopernika 3.** 31231

Bilety na gwizdki zabawki z Kulisy w sklepie obuwia, ul. Tańskiej 3. 31243

WYPRAWIAM I KUPUJĘ lisy, tchurze, zajaca, króliki i t. p. **KARPIAK, Lwów, Kurkowa 11a** 31247.

Kilka tysięcy arkuszy papieru płaskiego, drukowe, zabranego złodziejowi — poszkodowany może odebrać w drukarni „Prasa” u maszynisty. (x)

KRONIKA SPORTOWA.

LWOWSKIE TOW. ŁYŻWIARSKIE dało nam w tym sezonie łód jakiegosmy już od szeregu lat nie widzieli. Polyskująca szyba toru na wspaniałej nasiej powierzchni wprost zaprasza, a publiczność z radością z niej korzysta. W niedzielę i święta przynurzać będzie muzyka wojskowa; pierwszy koncert 19. bm.

Buiet oddano na obecną sezon inwalidzie-cu-kiernikowi, zatem fachowcowi, który zdoła wy-żagania publiczność zadowość zwiastuje, że kie rownietwo spoczywać będzie zawsze jeszcze w rękach dotychczasowego dzierżawcy restauratora p. Kordika.

Otwarte też zostały dwie garderoby i w obu piana piece gazowe może nie funkcjonują z po-wodu słabej dostawy gazu tak dobrze, jak daw-nej — ale Zarząd ma najszerwsze chęci.

Na najbliższym posiedzeniu Zarządu omówio- na też będzie sprawa urządzenia w Lwowie w tym sezonie pierwszych wioślów polskich zawo- dów w jeżdżo szybkich, w jeżdżo gładkiej i wal- cu, na które zaproszone zostaną wszystkie pol- skie Towarzystwa. Także uwzględnienie 50 lecia urodzenia L. T. K. która się miała odbyć w ubie- głym sezonie ma być z zawodami tymi połączone.

Ceny przystąpienia do Towarzystwa nader okromnie: wpisowe 50 marek, wkładka członka 150 marek, dziecko 50 marek, sezonówka dla nie- członka 400 marek, dla studentów i wojskowych (do podchorążego włącznie) 200 marek, a w gru- pach po 10 do 150 marek. Członek dożywotni 1000 marek. Garderoba 2 marki, sezonowa 60 marek, osobna szafka 100 marek. Wstępy dzienne 20 ma- rek, dla studentów i żołnierzy 15 marek. Przy mu- szej o 5 marek więcej.

Z tej jedynie obecnie sposobność zdrowego ruchu na świeżem powietrzu radzimy w całej pe- ni korzystać.

WALNE ZGROMADZENIE KARPACKIEGO TOWARZYSTWA NARCIARZY. odbyło się dnia 16. bm. przy licznym udziale członków. Obrady zajął przewodniczący dr. Z. Klemensiewicz, po- czem odczytano sprawozdanie z czynności Wy- działu. Wobec niepomysłnych atmosferycznych warunków zimy ubiegłej, tudzież trudności ogól- nej natury, działalność wydziałowa nie mogła się szerzej rozwinąć. Natomiast udało się Wydziałowi przeprowadzić uporządkowanie wewnętrznych sto- sunków i zgromadzić rozproszone mienie Tow- arzystwa. Po krótkiej dyskusji udzielono Wydzia- łowi absolutorium i oznaczono wysokość wkładki dla członków wspierających: marek 100, czyn- nych marek 50, uczestników 10 marek. Wyhory- dły następujący rezultat: przew. dr. Z. Klemen- siewicz, zast. przew. p. dr. M. Beynarowicz, p. dr. M. Jakóbczyński i inż. W. Wo- lański, członkowie wydziału: J. Bujak, St. Cie- plak, dr. Z. Korpaczki, dr. K. Lubieniecki, M. Mach- niewicz, inż. W. Minkiewicz, dr. K. Sayss-Tobi- szewski, J. Treiser. Komisja kontrolująca: B. Choi- nowski, St. Płofski, R. Sochaczewski. Sąd rozje- rny: inż. M. Dziewoński, K. Hemerling, dr. T. Kossowicz, dr. A. Komnicki i R. Wacek. Dłuższa dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu nar- ciarzy, wywodziła się z sprawy stosunków K. T. N. do innych lwowskich grup narciarzy. Osta- tecznie sprawę tę przekazano do uregulowania Wydziałowi, wyrażając radość, że narciarze- członkowie L. K. S. Pogoń zwrócili się do K. T. N. z prośbą o wyrażenie uwagi. Wreszcie uchwa- lono rezolucję, zastrzegającą prawa moralne To- warzystwa do terenu działalności w Sławsku, któ- ra to miejscowość odkryta przez członków K. T. N. wyłącznie działalności tego Towarzystwa zaw- dziecza swe znaczenie jako stacya sportów zim- nych.



Sprawozdanie

Komisji kasowo-rewizyjnej Komitetu Obrony Państwa z rewizji przeprowadzonej w dniu 16 listopada 1920 w Związku Stowarzyszenia „Wszystko dla Frontu“.

W dniu 16 listopada 1920 przeprowa- dziłmy szkic trum ksiąg allegatów i zapo- bów gotówki Towarzystwa „Wszystko dla Frontu“ przy p. Akademię 1. 1.

Według ksiąg, prowadzonych w należy- tym porządku i zaopatrzonych w przejrzyste i uporządkowane i przebowane allegaty, wy- nosił przychód za czas od 7 linca br. do 17 listopada br. . . . 1,197.018 Mk 84 f za rozchód w tym samym czasie 1,138.988 Mk 26 f

stan kasy wynosił. . . . 58.030 Mk 38 f

Ewidencja i manipulacja oraz przecho- wywanie darów otrzymanych w naturze i za- kupionych towarów jest bez zarzutu. Wydatki wszelkie czyniono celowo i zgodnie z zada- niami towarzystwa. Po bliżej należy nadwy- czajną wprost ofiarność czasu i pracy pań prowadzących agendy towarzystwa.

We Lwowie dnia 17. listopada 1920.

Komisja Kasowo-rewizyjna:

Sekretarz: Dr. Józef Brzeski Przewodniczący: Dr. Wiktor Hamerski

Naczelny redaktor: BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor: JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY.

SPRZEDAWCA lub sprzedawczyni do księgarni kolejowej na dworcu w Stryju poszukiwani. Kau- cya wymagana. Inwalidzi, kolejarze względnie ich rodziny mają pierwszeństwo. Zgłoszenia oso- biste lub listowne Ruch Lwów Zielona 6, II. p. 30866

CHŁOPCÓW do nauki Macharstwa przyjmę. Ul. Zyblikiewicza 13. 31038

POSZUKUJE magazyniera do zakładu przemysło- wego, reflektuję na osobę zaufaną może być in- walida lub pensjonista, kaucya wymagana. Lwów. Staszka 5. 31234

PLATNICZEGO, kelnerów, kucharzy, kucharki restauracyjne, hotelowe, kelnerki do restaura- cyi kolejowej, cukiernika, paniny do usługi go- ści, kasjerki, pokojowe, różną służbę poszukuje Galicyjskie Biuro Kopernika 22. 31200

PANIENKA do pakowania zostanie natychmiast przyjęta w drogueryi i Perfumeryi Z. Frieda. Pańska 17. 31158

POSZUKUJE zaraz służącej do wszystkiego dwa pokoje która dobrze gotuje Romanowicza 18- I. piętro. 31237

PRZYJMIE SIĘ natychmiast krawczyńnię- białkę do Zakładu sierót braci. Janowska 34. Całe utrzymanie i wynagrodzenie wedle umo- wy. 31166

DOCHODZACA do sprzątania z książką lub świa- dectwami, za dobrem wynagrodzeniem poszuki- wana. Zgłoszenia od 2 do 4 Bourlarda 3, II. p. schody frontowe (x) 31103

DOZORCA i dozorkini ze świadectwami otrzy- mają zaraz ładne słoneczne mieszkanie i bardzo dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: Magazyn pa- pieru Stanisława Abła Legionów 11. 31103

POSZUKUJE chłopca do wszystkiego Cukiernia Sykstuska 21. 31105

ZDOLNEJ panny i dziewczynki do nauki krawie- czyzny damskiej poszukuje Schneebaumówna, Soleczna 7. III p. 31084

KOBIETĘ do mycia flaszek przyjmie firma Ed- munda Riedla we Lwowie. Rutowskiego 3. 31207

DOZORCA z dobrymi świadectwami zaraz potrze- bny. Grodecka 53. 31220

BIUROWY chłopak. Polak za dobrem wynagro- dzeniem zostanie przyjęty. Zgłoszenia: Fabryka „Fennu“ Żółkiewska 147. 31179

MLECZARNIA I RESTAURACJA przy ul. Her- mańskiej 22 poszukuje kucharza lub kucharki restauracyjnej zaraz z płacą dzienną 100 marek i wikt. Zgłoszenia osobiste. 31112

PANNA która pracowała przy maszynach tutek cy- garetowych zostanie przyjęta Rismak Kofnata 8 w podwórzu. 31282.

POSZUKUJE fryzjerkę damską umiejącą ondoło- wać pod dobrymi warunkami. Bliższa wiado- mość w drogueryi WP. Leszka Sładowskiego Hotel George. 31283

MUNDANTA (TKE) błęgie piszącego (ej) na ma- szynie poszukuje dr. Oster Sykstuska 2. 31302.

SPRZEDAWCZYNI tylko siłę fachową poszuki- je firma Ch. Stamber ul. Hallicka 17. 31255

KASYNO i koło lit. art. ul. Akademicka 13 poszu- kuje 2 młodych, zdrowych służących. Oprócz wynagrodzenia mieszkanie, światło i opał. Zgło- szenia w sekretaryacie między 7 a 8 wczoro- rem. 31251.

POTRZEBNY buchalter(ka) do samodzielnego pro- wadzenia i bilansowania ksiąg i rutynowany po- mocnik handlowy bławatnik, ewentualnie galan- teryjnik. Chorążczyzna 11 A od 3 do 4. 31060

DENTALBINA

i odrzucać mniej wartościowe preparaty. —

Skład hurtowy i detaliczny **Piotr Mikolasch i S-ka** Lwów, Kopernika 1.

31232

FABRYKA WÓDEK, LINIOW, ROMU, SYROPÓW OWOCOWYCH I MIODU DO PICA
FIRMY

„ZYGFRIED KREBS PATOKA”

pojęcia swoje wyroby, odpowiadające co do jakości i gatunku w zupełności wyrobom przedwoj. Dla kupców odpow. rabat. Składy: BATORO 7, ŁYCZAKÓW 3. Dla kupców odpow. rabat.

ROZMAITE

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. JABÓB GROB

Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika). 4842

Dr. ZOFIA WEPPER sekund. Szpit. powst. or. dytuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-5-tej Janowska 26 — kosmetyka lekarska. 29435

Zakład Dr. A. Blumenfelda
Choroby skóry, włosów, Kosmetyka lek.
Choroby weneryczne.

Röntgen, Lampy kwarcowe. Dersonwalizacja. Endoskopia. Diatermia.
Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1.1 (obok hotelu Georgea). 26279

CHOROBY weneryczne, skórne, zastępcze —
leczy specjal. dr. FRISCH
ulica Wałowa 1.11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 29967

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8-10, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12 31029

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6 31030

Konkurs.

Dział Bud. Kwat. D. Genu Lwów rozpisuje niniejszym konkurs na dostawę

50.000 sienników jutowych.

Oferty należyć ostateczowane i opieczetowane z próbkami wnieść do 1. stycznia 1921 do protokołu podawczego Friday 2, I. p. Ważność ofert co najmniej 2 tygodnie. 30771

SZEF DZIAŁU:

w z. inż. Sawczyk m.p.

DO POWRACAJĄCYCH Z NIEWOLI ROSYJSKIEJ, z guberni Jenisejskiej. Krasnojarsk. Udać się z prośbą, aby wiedział jakakolwiek wiadomość o Adamie Burmecha, raczy łaskawie donieść matce Zofii Burmecha. Lwów, ul. Rutowskiego 13, 31152

CHRZEŚCIJANSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY
EUGENIUSZ MARYAN UNGER

pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 5

Lwów, Chorążczyzna 7. 31194

STO TYSIĘCY MAREK poszukuję na jeden rok jako udział do rentownego interesu od których będę płacił jako udział w zyskach 3000 marek miesięcznie Zabezpieczenie na inventarzu. Łaskawe zgłoszenia listownie do Administracji „Wiek” pod „Udział 100.000”. 31194

M. Backfeg Lwów, ul. Łyczakowska 1,
przyjmuje wszelką reperację w zakres zegarmistrzostwa wchodzące. Kupuję również złoto, srebro i drogie kamienie, płacę najwyższe ceny 31016

FOTOGRAFIE do legitymacji wykonuje się zaraz. Zdjęcia poczasz od 10 marek. „Technicum”. Lwów, Jabłonowskich 2. 30948

PRZYJMUJE wierzchy do rzytownia i wykonuje na czas. Grodecka 29. Soholz. 31082



Protezy (sztuczne nogi i ręce) gumowe gotowe i na miarę najnowszego pomysłu i wynalazku, lekkie, pod suknią niewidzialne i każdy bucik nadaje się do noszenia. — Każdy amputowany czy to inwalida, chodzi dobrze jak każdy inny człowiek. Osobiste jawienie się w Zakładzie jest konieczne. Przyjmuje:

RAPAPORT

Zakład protez, Lwów, ulica Krasieckich Nr. 8. 31254

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNA cylindrowa długoramienna do sprzedania Klonowicza 6 w podwórzu na lewo. 31154

GRAMOFON nowy do sprzedania za 1500 marek. Grodecka 127 brama 6 u p. Hozowskiej. 31008

najznakomitsze na podstawach naskowych przygotowane środki do pielęgnacji jamy ustnej i zębów. Wyrób fabryki chemicznej „Laakoon”. Żądać we wszystkich drogueryach i aptekach

WOLNE POLADY

Do zarządu domu poszukuje osobę by inteligentnej wdowiec bezdzietny, posiadający większe gospodarstwo i przedsiębiorstwo, może być emerytką w średnim wieku, która zastąpi panią domu. Wiadomość w Administr. „Gazety Wieczornej”. 31278

PLATNICZEO kucharzy, kucharki restauracyjnej, bufetowo kucharzy do restauracji kolejowej, cukierki, panny do usługi gości, kasyerki pokojowe różną służbę poszukuje Galicyjskie Biuro Kopernika 22. 31200

STARSZA osoba poszukuje inteligentnej pani do prowadzenia domu, pielęgnowania i towarzysstwa. Niemal mają pierwszeństwo — Zgłoszenia osobiste przyjmują przedpołudniem Biuro RUCH, Zielona 6. II. p. 30870

JEDNA służąca potrzebna, dziewcząt do lat 15-16 poszukuje się do fabryki cukierków. Wiadomość w cukierni Ludwika Nowaka Leona Sapiehy 15. 31239

Kasyerki do sklepu i panny piszącej na maszynie poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia u dra Michałewskiego, Akademicka 12, od 3-6 pop. 31162

PANNA inteligentna pisząca biegle na maszynie znaleźć zarządcę u adwokata dra Leistyni w Lwowie, 3-go Maja 11. 31144

MASZYNISTKA potrzebna do kancelarii adwokata dra Michałewskiego Akademicka 12. 31264

POSZUKUJE SIĘ panny do fabrycznego składu octu przy ul. Podlewskiego 1. Zgłoszenia między 3 a 6. 31272

Do Zakładu sierót Fund. hr. Skarbka w Drohowyżu potrzebny jest zaraz nauczyciel muzyki dla oddziału chłopów, tudzież śpiewu w Zakładzie z poborami VIII. stopnia służbowego urzędników państw. — Pobory te mogą być stosownie do kwalifikacji kandydata odpowiednio podwyższone. Należyć udokumentowane podania wnieść należy do Kuratorii Fundacji, Lwów, Gmach Skarbkowski. 30954

Do Zakładu sierót Fundacji hr. Skarbka w Drohowyżu potrzebna jest zaraz

- 1) Nauczycielka prowadzenia kuchni z poborami X. stopnia służbowego urzędników państw.
- 2) Instruktorka dla kuchni,
- 3) Dwie inspicjentki (froeblerki).

Należyć udokumentowane podania wnieść należy do Kuratorii Fundacji, Lwów, Gmach Skarbkowski. 30953

„SZTUKA” ATELIER FOTOGRAFICZNE. Lwów. Legionów 1 poszukuje eleganckiej panny władającej płynnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, jako pannę do przyjęcia gości, równocześnie poszukuje się retuszerki lub retuszerki do pozytywnej i negatywnej retuszy jakoteż dwóch praktykantów. 31195

POSZUKUJE natychmiast osobę inteligentną z świadectwami do 2 i pół letniej dziewczynki. Zgłoszenia K. Meisner ul. Krakowska 27. 31224

MALŻEŃSTWA

EMERYTOWANY urzędnik (żr.) z ubocznym dochodem ożeni się z bezdzietną wdową lub ze starszą panną, która by posiadała swój własny sklep. Zgłoszenia pod „B 133” do Administracji Wieku. (x)

MŁODY inteligentny akademik (żyd) 1, 22, który mimo dostatku materialnego nie znalazł dotąd co to szczęście ducha, chce drogą tą zawrzeć znajomość z równie młodą i inteligentną panną celem stworzenia atmosfery prawdziwej przyjaźni. Cel matrymonialny. Zgłoszenia możliwie z fotografią pod „Świt” do Biura dzienników Schepera pasaż Hausmana 9. 31273.

PORZADNA uczciwa lat 24 licząca przystojna Polka za dumna by w ten sposób znaleźć kogo odpowiedniego szuka tą drogą uczciwego porządnego kolejowca do 35 lat lub innego zawodowca celem małżeństwa. Listowne zgłoszenia Wiktorya S. do Wieku. 31252.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO złotą dolną protezę zębowa. Dam tysiąc marek za znaleźne. Zgłoszenia do Administracji pod „1000”. 31106

DNIA 20. grudnia na ulicy Gródeckiej zgubiono paszporty na nazwisko Samuela Majbluma i Loli Rappaport. Znalazcy nagroda. Oddać Gródecka 48 Majblum. 31270.

ZGUBIŁ SIĘ dnia 20. grudnia wieczór pies mały (szpic) z żółtawymi uszami z Halsztrazkiem i dzwoneczkiem. Łaskawy znalazca raczy oddać za sowitem wynagrodzeniem ul. Kopernika 1-48 Wrońska. 31271.

POSADY POSZUKUJĄ

OGRODNIK poszukuje posady zaraz na ordynację na wieś ze świadectwami. Łaskawe zgłoszenia u p. Barowicza ul. Supińskiego 2. 31262

OGRODNIK poszukuje zaraz posady za ogrodniczką i za dozorcę domu. Łaskawe zgłoszenia ogrodnik ul. Supińskiego 2, u p. Barowicza. 31263

AKADEMIK handlowy poszukuje odpowiedniego zajęcia ewent. popołudniowego. Zgłoszenia pod „Praca” do Administracji. 31267.

ZDOLNA modniarka szuka posady. Zgłoszenia pod „Modniarka” 31277.

PANIENKA z 7-mio klasami poszukuje posady do sklepu. Zgłoszenia do Administracji „Sklepowa” 31292.

MICHAŁ HRYNCZUK lat 44, żonaty szuka posady woźnego do banku lub do jakiego innego instytutu. Sadownicka 10. parter. 31163

DOBRY pianista poszukuje od 1 stycznia posady przy orkiestrze w kinie tylko w śródmieściu. — Zgłoszenia listowne do Administracji „Wieku Nowego” pod „104 B.” 31197

FACHOWY malarz i lakiernik poszukuje pracy w swoim zawodzie lub jakimkolwiek innym. Pośpiech ze względu na biedę i nędzę pożądaną. Zgłoszenia Mateusz Rudy w Administracji Wieku Nowego. (x)

EKONOM zarządca dóbr poszukuje posady od 1 stycznia. Fischer, Lwów, Mączna 4. 31098

MECHANIK szoferski z poleceniami zagranicznymi szuka posady, Polna 30 w podwórzu. 30917

MIESZKANIA I SKLEPY**Umeblowan. pokoju**

z całym utrzymaniem, przy rodzinie władającej językiem niemieckim, poszukuje się. Wiadom. Lwów, Jakóba Strzemię 11 IIp. 31161

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnym wejściem natychmiast. względnie od 1 lub 15. stycznia. Zgłoszenia pod „dr. N. P-ski” do Administracji. 31269.

ODNAJMEJ pokój z wiktą pan! Leon! Sapiehy 33 II. piętro na lewo. 31275.

POKOJ frontowy dla kawalerów z wiktą ul. Józefa 9, II. piętro. 31261.

DWAJ kawalerowie poszukują pokoju meblowanego z opalem i światłem. Wiadomość Gróbska dla Wernikowa Legionów 29. 31248

SKLEP spożywczy z pomieszczeniem kupię lub wydzierżawię. Zgłoszenia do Administracji „Wieku” „Dla Katolika”. 31216

POSZUKUJĘ pokoju i kuchni w II dzielnicy. — Zgłoszenia: Gródecka 29. Scholz. 31081

UCZNIÓW szkół normalnych przyjmuje na stancję za wiktury. Dybozakowa, Lwów, Mączna 4. 31097

SKLEP z drugą ubikacją w okolicy Kopernika Sapiehy, Zielonej poszukiwany. Wiadomość: Szuk. Kopernika 28, I piętro. 31159

SKLEP w śródmieściu do wynajęcia Wiadomość: Chorażczyzna 11 A, I piętro. 31177

POSZUKUJE SIĘ 3 lub 4 pokoi z kuchnią zaraz. Łaskawe zgłoszenia w Administracji pod „O. M. S.”. 31164

ROZMAITE.**KWIATOWE WODY KOŁOŃSKIE**

PUBRY, KREMY, MYDŁA I ORYGINALNE PERFUMY FRANCUSKIE w ozdobnych kartonach i kasotach. Przyrządy do Manicure i przybory toaletowe poleca w wielkim wyborze

BOGDAN BOHRSIEWICZ
Lwów, ul. Hetmańska 6. 30837

NA ŚLUBY, wesela, zabawy — Wypożyczalnia odzieży Sozański Podwałę 1 lub Wąłowa 31. 30482

BIEDNY STARUSZEK był prywatny nauczyciel obecnie chory na nogi, znajduje się w wielkim niedostatku graniczącym ze skrajną nędzą, prosi o łaskawą pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracja dla N. K. (x)

ZARZĄD ZACHARIEWICZA. Proszę o podanie adresu „Zarządu Zachariewicza”. J. M. Pro-wiatowa 5. 31205

Maszyny do szycia

najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Mallmon** skład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wąłowa 11A 30225

WYPRAWIA skórki krótko, zajęcia kozie Paulinów 20. Raczyńska Dom na górze 30625

FIRMA Spedycyjna i cłowa**Goldstaub i Lauf**

Lwów, Jagiellońska 1. 15

Oddziały: WIEDŃ I. - Schottengring 30.
KRAKÓW — Starowiślna 50.
ŁÓDŹ — ul. Zachodnia 1. 53.

Specyalność firmy: Regularne wozy zbiorowe z Wiednia i Łodzi 2 razy w tygodniu, z Krakowa codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Zaliczkowanie towarów w Wiedniu, Krakowie i Łodzi. — **Własne magazyny, rychła odprawa celna — własne wozy meblowe — załatwia rychło pozwolenia na przywozu i wywozu.** Zlecenia dane we Lwowie wykonuje się przez własne oddziały. 29583

DO WYDZIERŻAWIENIA wapiarka najnowszej konstrukcji o 16 komorach. Bliższa wiadomość w majątku p. Bieleckich Wyczółki poczta Monasterzyska. 31235

Wydzierżawie na sezon w miejscu kąpielowym uczęszczanem mleczarnię-cukiernię-kawiarnię, lub pensjonat. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje: Lewandowski, ulica Piekarska 16 — drzwi 38, Lwów. 31130

1,000.000 Mkp.

Kto chce wygrać
MILION!

niech pali tutaj 31083

„FARAON” lub „PRIMUS”

gdyż w każdym tysiącu paczek tutek „FARAON” i „PRIMUS” znajduje się kupon, w zamian za który, znalazca po przedłożeniu lub nadesłaniu pocztą, otrzyma z biura fabryki, oryginalną

MILIONÓWKĘ!

Tutki „Faraon” i „Primus” wszędzie do nabycia. — Fabryka tutek i bibulek cygaretowych „PRIMUS” we Lwowie, ul. Na Bajkach 1. II.

1,000.000 Mkp.

KUPNO I SPRZEDAŻ.**Żarówki, Baterie, Latarki**

kieszonkowe, zapalniczki, kamyczki, po cenach fabrycznych, poleca Nowo otworzony magazyn przyborów do oświetlania

Wohlmann-Kahane, Sobieskiego 12

Za zapalone żarówki odlicza 5% — 31874

ESENCYE wszelkiego rodzaju do wódek i likierów poleca Droguerya Magistra Schrenzla, ul. Sykstuska 23, naprzeciw Kościuszki.

31140

Sukna

wszelkiego rodzaju krajowe i zagraniczne oraz wielki wybór ubrań męskich, dziecięcych dla Pp. studentów po cenach umiarkowanych poleca znana firma: **STÖRER**.

ul. Rutowskiego 10. 29556.

TRYMÓDKA i rama dębowa jasna do lustra, halka jedwabna i sukna białowa, (tafta czarna) siorosowne do przerobienia do sprzedania. Głęboka 21, II piętro, oficyna, lewo. 31072

Kawa, Herbata, Kakaó

codziennie **ANGIELSKA** Bensdorf, Suchard, świeżo palona, i **CEYLONSKA** i Van Hutten po cenach przystępnych poleca Główny skład kawy i herbaty **Józef Musika**, Lwów, Batorego 22

17439

MOTORY benzynowe, ropne, lokomobile, turbiny, obrabialki drzewa, metali, gątry — poleca „Pilot” Lwów, Batorego 4 29802

PIANINO firmy Gerstenberger do sprzedania. — Blizsza wiadomość ul. Furmańska 1 a u p. L. bermann. 31174

Czyś przekonany?

jak tanio w Magazynie KOLPANA przy ul. Piekarskiej 1. 1b? Za 75 Mk. dostać można parę pończoch gazowych „Flor”. Pończochy pęte tona damskie (długie) gatunek pierwszy jakości Mp. 10. Pończochy i dziecięce wełniane Mp. 65. Kołnierzyki, masie „Panama” Mp. 40. Krawaty i angielskie jedwabne Mp. 35. Perfumy francuskie, mydła angielskie o 75 proc. taniej, niż w sądzie. 31166

TANIEJ aniżeli we wszystkich sklepach komisowych lub na sztucznych licytacjach sprzedaje różne meble do urządzenia pokoiów, maszyny do szycia, instrumenta muzyczne, bilard, naczynia z metalu, szkła, porcelanę, obrazy artystyczne, kilny, franki, obrusy stołowe, zegary, różne rzeczy do użytku domowego. Tomaszewski ul. Ossolińskich 9, I p. 31074

Na Gwiazdkę! i Nowy Rok!!

Perfumy, kasety, mydła, wody kolońskie etc. w wielkim wyborze — poleca hurtowny skład

Galanterii i Perfumeryi **Gustawa Zwerdlinga** Lwów, Legionów 39. 31280

SPRZEDAM kamienicę dwupiętrową bliska kolei za 3000 dolarów. Wiadomość: Lyczaków 134. Rusiecki. 31165

Kupię majątek w zachodniej Galicji w cenie 5.000.000 marek polskich. Brożek, Batorego 4. Pośrednictwo wykluźzone. 3188

KONCESYONOWANA agencja komisowa inż. Chrzanowskiego Zimorowicza 6 przyjmująca w komisie sprzedaż: dom piętrowy za 164.000 dreny, maszyny do pisania instrumenta mierzące, fortepian, dryfting, bilard szafę grzejną, wspaniałą umywalkę marmurową, automat reklamowy z motorem. Zakupi znów wózek uprząż na parę koni, futro podróżne, kasę 2 wozy gospodarcze, sanki, szafę amerykańską. Zlecenia prowincji wykonuje. 31291

ADRES ZACHOWAĆ. Nawet doszczętnie zniszczona garderoba, oburwie bieliznę męską, damską, przedmioty gospodarskie, makulaturę książek ku puie. Pod wskazany adres przychodzi Brauman pod adresem: Schön, zegarmistrz, Ruska 3. 30987

TOILETOY**PUDER**

Uwzględne zastępstwo na Lwów:

B. BOHOSIEWICZ

S. Heimańska 6.

A Sprzedaż hurtowna i detaliczna. 30891



Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach itp. Gener. reprez. na Polskę: Leser, kiewicz i S. a, Kraków, plac Szczepański 2. 26901

30 MORGÓW obok Lwowa po 30000, 6000 sążni gruntu niedaleko dworca kolejowego pod fabrykę 3400 sążni przy torze kolejowym, domy, folwarki sprzeda Wencel Lwów Friedrichów 3, od 2 do 4. 30863

PRZEPIĘKNA willa piętrowa w okolicy Lisopada z wolnym pomieszczeniem 4 pokoje z kuchnią, pokojem dla służby do sprzedania. Wiadomość od 1 do 3. Polna 72. 31092

REALNOŚĆ w Zatoce, stacja kolejowa Kamienobród 35—40 morgów, budynki gospodarcze i dom mieszkalny nowe do sprzedania. Blizszych szczegółów udzieli naczelnik gminy w Zatoce poczta Białogóra. 31071

MASZYNA do pisania Remington z krytem piśmem do sprzedania. Złotona 43, I piętro. 31157

Na Gwiazdkę

Konf-kocy dla dzieci, panienek, suknie wieczorowe dla pań i panienek, swetery, garnitury, materjały jedwabne na suknie i podszewki, biżuterie, fartuski, kielusze, czapki, szalik itd. poleca **LORNA**, Plac Smolki 1 a. 31290

DUBELTÓWKI belg. „Pieper” kal. 16 i 12, buchara 20X9'3 z lunetą i buchara 16X8'2 lufy Kruppa z nabojami do sprzedania lub zamianę na prawiany ul. Mikołaja 20, I. p. na lewo (3 do 6). 31184

Proszę wnieć oszacować!

i przekonajcie się potem, że za

BRYLANTY

dyamenty, złote łańcuszki, złote zegarki, perły i wszelką biżuterię płaci

H. GUTTERMANN

Lwów, Sykstuska 14.

horondalne ceny.

Proszę wnieć oszacować!

3108

PUTRO damskie (krangury) sprzedam Supińskiego 3. II. piętro. 31260

KREDENS orzechowy z płytą marmurową sprzedam. Kochanowskiego 9. II. p. na prawo od g. dziny 11 do 1. 31259.

SYPIALNIA jasna stylowa tyrolska, materjały szklenne okazjonalne do sprzedania. Hofmana 30. II. piętro. 31258.

Czyś przekonany jak tanio

w Magazynie Kolpan przy ul. Piekarskiej 1. 1, b. 2. Za 75 Mk. dostać można parę pończoch gazowych — i fil de cosse w każdym kolorze. — Patentowe Dziecinie wełniane M. 65. Szarpetki zimowe Mk. 35. Perfumy franc., mydła angielskie, kołnierzyki, krawatki o 50% taniej niż w sądzie!!! 31090

KUPIJĘ i w komisie przyjmuję garderobę, dywany, obrazy, meble „L'art de la Mode” ul. Chorażczyzny 12. 31265.

KUPIJĘ stare przedmioty ze srebra i mosiądzu. Zakład fabryczny wyrobów srebrnych i metalowych. M. Pischnot Kopernika 18, w podwórzu. 31268

SPRZEDAM strzelbę Lancaster 16 na bezdymny 15.000 marek lub prowianty. Długosza 19 lewy parter tylko 10 do 11 rano. 31257.

OKAZJA! Futro astrachanowe w dobrym stanie za 15 tysięcy do sprzedania. Zródlana 26. godz. 3 do 5. 31250

DOMEK przy tramwaju 3 pokoje, kuchnia, łazienka etc. (bez ogrodu) do sprzedania. Administracja Wieku pod „wolne lata”. 31249

DO SPRZEDANIA żakiety zimowe bluza wojskowa sukna 20fta. Janowska 24. II. piętro. 31245.

SPRZEDAM skrzypce i pianino oficerskie austr. cały na podszewce nadaje się na damski. Same hy 49. II. p. na lewo od 3 pop. do 6. 31242.

KUPIJĘ każdą ilość żelaznych rolet składowych. Złotonia pod „R. J. K.” do Administracji Wieku Nowego. 31238

NAUKA

POSZUKUJE SIĘ nauczyciela tylko rodzimego Francuza, celem nauczania się języka francuskiego. Warunki i adres proszę pod „Francuz” do Administracji Wieku. 31256

COLOSSEUM

codziennie o godz. 7:30. — LES HARDING, fenomenalny popis atletyczny. 2 GETELE, wspaniały akt napowietrzny. CZAPKOWSKI, igrzyska nożne. LUDWIKOWSKI — GOŚC Z WYSTAWY, farsa. BALET. COLETTI. DUO CLEMENS. GEORGIS. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia, o g. 4-tej i 7:30. Bilety wcześniej do nabycia w składni paniu S. Gabriela, ul. Legiewicza 3. 31154

NA ŚWIĘTA PIWO FLASZKOWE

białe i czarne. WINO, WÓDRI I DELIKATESY w wielkim wyborze poleca **HYGIENA**, Inteligentnego Maja 11. 31133

BIŁE KUPNO I SPRZEDAŻ.

Na Gwiazdkę i NOWY ROK! Papiery litograficzne w kasekach i mapkach poleca w wielkim wyborze **Krawjański i Ska**, Lwów, Sykstuska 9. 30613

KUPIE używany warsztat stolarski Listownia pod „Robotnik” do administracji Włoka. 31294

MAJATEK niemiecki powiat Horodenka 330 morgów czarnoziem, 12 km. od stacyi do sprzedania lub zamiany za majątek we Lwowie. Wiadomość: Kancelaryja dra Ostera Sykstuska 2 między godziną 5 a 7 popołudniu. 31301

FORTEPIAN

koncertowy. Streichera, palisandrowy, podniszczony za 10.000 Mk. do sprzedania. Zgłoszenia ul. Żybkiewicza 52, pensjonat, I. p. od 10—12 i od 4—5. 31143

DO SPRZEDANIA palto zimowe z przedwojennej biułaży na jedwabnej podszewce smokingowe, pełne nie noszony i czarne ubranie jaskółka. 2 kapelusze. Leon Sapieha 33. II. piętro, na lewo handelexi wykluczeni. 31274

KOLCZYKI brylantowe-antyki obiekt dla muzeu lub na zagranicę sprzedam Krasiński 8, własność. 31281.

PŁASZCZ

męski, nowy, za 3000 Mk. do sprzedania. Zgłoszenia ul. Żybkiewicza 52, pensjonat, I. p. od 10—12 i od 4 do 5. 31278

DOROMNA 3 piętrowa kamienica komfort. blisko śródmieścia za milion sześćset tysięcy marek sprzedam Marczyński Watowa 2. 31287.

Z POWODU zwinięcia kawiarni jest natychmiast do sprzedania kompletne urządzenie w najpiękniejszym stanie jak meble, lustra naczynia kuchenne. fortepian wogóle całość urządzona. Pojedyncze części nie sprzedaje. Reflektanci zgłoszą się do G. Hiera Kawiarnia Warszawa w Przemysłu. 30772.

Maria Kary, Szarbkowska 4

(naprzeciw kina LEW) — poleca eleganckie suknie jedwabne, wełniane i markizetowe, prześliczne sukienki dziecięce, wełniane, jedwabne, markizetowe i flanelowe, białe fartuszki, halki, gustowne szlafroki, wspaniałe bluzki crepe de Chine, jedwabne, markizetowe z rewersami i długie opalowe, sportowe, wełniane i barchanowe. 31222

KOZA na ucieleniu do sprzedania. Piotr Michałowicz Pałeczki Lyczakowskie 25. 31178

OKAZYJNIE do nabycia cza jadralnia, dwa kredensy, stół, 6 krzesel skórzanych, kanapa rozkładana. Bezdok. Pańska 15. 30880

Kilimy, dywany, chodniki, firanki, kapy, SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4. 30982

PRAK z kamizelką prawie nowy, sakala wieczorowa, modna, kapelusz męski mocny, czapka kryńska, koszule męskie, buciki dla chłopca nr. 35 okazjnie sprzedam. Rynok 43, II p. 3—5. 31096

ROZKOLOROWE caryaty prawdziwe na metry Bezdok. Pańska 15. 31699

WORKI

różnego gatunku i PŁACHTY kupuje i sprzedaje firma 29102

LANDAU I FEINSINGER

Lwów, Sykstuska 58a
Magazyn w Poznaniu Hermanow (Colosseum)

FUTRA OKAZYJNIE. Tchorzo, ryś, kangury, pitulaki, a także świnki i galanteria na składzie oraz przynajmniej w kompozycję sprzedaje i kupuje magazyn Inter Wrobel, Małicka 20. 30941

Karbid w oryginalnych puszkach i na wagę poleca Jakób Rosenmann, Akademicka 26. 31201

WALCE DO FONOGRAFU KUPIE. Zgłoszenia 7-stawne W. Szczęśna, Onodicka 31. II piętro. 31155

MARKI pocztowe polskie, ukraińskie etc. jakoteż zbiory kupuje „Wielista”. Lwów, Kościuszki 1. 30684

Każdą ilość WĘGLA

kupi i dobrze zapłaci Zakład drukarski „PRASA”, Sokoła 4.

FORTEPIANY wszelkie najszerszy instrumenta miernicze zakupuje wprost klientom koncesjonowane biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży biurowa Chrzastowski. Zimorowicza 6. Zlecenia z prowincji wykonuje. 30808

KUPIE wszelkie przedmioty antyczne i nowe Jaroszewski handel starożytności Lwów. Romanowicza 9. 30551

PAPIER zadrukowany z jednej strony, formatu kupieckiego i kancelaryjnego każdą ilość, oraz Maszynę do pisania rosyjską z widocznym pismem kupię. Zgłoszenia: Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4. II. p. x

PARA młodych koni (Junkery), elegancki wózek na gumowych kołach (Kutschirfaeton) do sprzedania. Wiadomość: Hotel Europejski. 31208

KUPIE okna drzwi, wszelkie materiały budowlane, stare i nowe. Polna 74. Kłodyk. 31204

Za zęby sztuczne, brylanty, platine, złoto i srebro

na płaci bezwarunkowo najwięcej

M. A. A. C. H. T.

Zakład wyrobu złota, dentystycznego — Lwów, Sykstuska 7. 29113

SPRZEDAM Pathefon koncertowy 54 płyt. Szkaradowa 1. grunc. I piętro, ogładać popołudniu. 31191

Dom Agencji Handlowej i Komisowej

I. BROZEK, Filia w Poznaniu Rycerska 9.

Skrzynka pocztowa 62.

posiada na sprzedaż w Poznańskim kamienice, wille, gospodarstwa i różne zakłady fabryczne. 31043

BACZNOŚĆ! Tanie to na święta! Spodnie, przeczepy, ubrania, kurtki własnego wyrobu. Helles Żółkiewska 74. III oficyny, II piętro. 31066

RABANE BUKOWE SUCHE DRZEWO dostarcza do domu natychmiast. Kompas Lwów. Kilińska 3 go 3 (zamek Unikonbanku). 30908

Suknie markizetowe!

białe i w kolorach, wełniane i jedwabne i białe, bluzki crepechino we i jedwabne, bielińskie praktyczną i luksusową, szlafroki flanelowe i jedwabne, szale i zawijanki jedwabne. Po czołhy i rękawiczki poleca Magazyn **Mannera**, Lwów, Sykstuska 2.

NOWE ubranie męskie granatowe, przedwojenne materiały, wysokie trzewiki sznurowane męskie, złote rewolwer system Browning, tanto, zraz do sprzedania. Murarska 28. I piętro na prawo. 31198

Kadzidło królewskie

najprzedniejszej jakości, — na Trzech Króli sprzedaje w puszkach

Drog. Mr. Leszka Śladowskiego

Lwów, Hotel George'a. Hurtownia dla kościołów i aptek Mk 500 za 1 kg. 31139

DOM murowany, blachą kryty, 2 pokoje, kuchnia, weranda, stajnia, piwnica sprzedam w Kleparowie 160.000. Wiadomość z rogatką obok poczty, Korody. 31061

595 Mk bluzki markizetowe

modele i 450 bluzki flanelowe wraz z krawatką sprzedaje — póki zapas starczy — — — tylko

Magazyn Mannera Lwów Sykstuska 2 29334

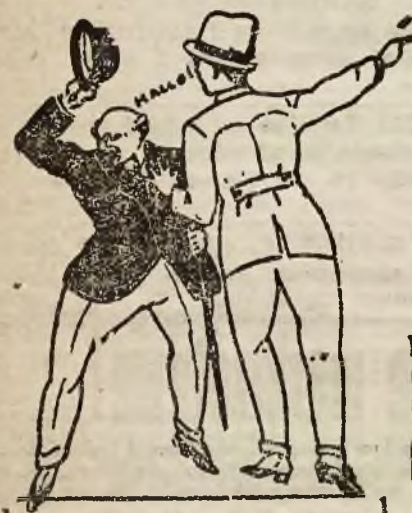
ŚWIATOWEJ SŁAWY BIBULKI I TUTKI CYGARETOWE

AIDA

DOSTARCZA JEDYNI FIRMOM HANDLOWYM
w dowolnych długościach i grubościach

Fabryka „AIDA“, Lwów, Sakramentek 15
Tylko z wodnym znakiem na bibulce „SZABELKA“.

25992



NIE ODRZUCAJ
STAREGO KAPELUSZA.

DAS GO PRZEROBIĆ!!
DO
FABRYKI
KAPELUSZY
NEUWELTA
BALONOWA 5

29651

Dyrekcya Polbalu Lwów, plac Smolki 4

31246

poszukuje we Lwowie i na prowincyi zdolnych i uczciwych
agentów do rozsprzedazy biletów
== okrętowych do Ameryki. ==

Wynagrodzenie płatne w dolarach amerykańskich. Zgłoszenia
pisemne zaraz i ustne od 29 bm. — Sekretaryat Polsko Bał-
tyckiego Tow. Handlowego i Transport. Lwów, pl. Smolki 4, I p.

NA ŚWIĘTA WINA

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

OKAZJA!

Sypialnię, salon mahoniowy, obrazy:
Fałata, Aksentowicza, Szymanow-
skiego i innych pierwszorzędných
malarzy, aparat fotograficzny Górze
i 6 Kaset i rozmaite drobiazgi ma na sprzedaż 31229

Hala Aukcyjna, Lwów, Akademicka 3.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY Zakład główny we Lwowie

F1110:

w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie,
Rzeszowie i Sosnowcu.

Ekspozytury:

w Stryju, Borysławlu, Jaśle i Da-
browie górniczej

wypłaca na podstawie uchwały VIII. Zwyczajnego
Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 7-go
grudnia 1920 r., za przedłożeniem kuponu nr. 9

10% dywidendę za rok 1919,

tj. Mkp. 28.—, od każdej akcji imiennej wartości
Mkp. 230.— = K 400.—.

30755

Polski Bank Przemysłowy.

Czas odnowić
przedpłatę!!!

Proszę się przekonać że

ZA BRYLANTY, ZŁOTE ZEGARKI
oraz biżuterję płaci najwyższe ceny
tylko **S. Altholz** zegarmistrz, Lwów
pasaż Hansasmana 3.
Wchód przez ul. Sykstuska, pierwszy sklep na lewo.
29724

w najlepszych gatunkach i OCET
poleca 30458

NAJSTARSZY HANDEL WIN
„Pod Trzema Murzynami“
Lwów, ulica Krakowska 9.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4